

REPUBLIKA

Rok VII | ŁÓDŹ, ŚRODA, 16 STYCZNIA 1929 ROKU.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 16

Marszałek nie deleguje oficera

na posiedzenie komisji budżetowej, obawiając się obraźliwego stosunku do oficera i skutków reakcji.

W sejmie wywołało to niebywałą sensację.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Wczorajszy dzień parlamentarny zaczął się już od rana olbrzymią sensacją, jaką wywołało NIEPRZYBYCIE NA POSIEDZENIE KOMISJI BUDŻETOWEJ NIKOGO Z PRZEDSTAWICIELI MINISTERSTWA SPRAW WOJSKOWYCH mimo, iż tematem obrad miał być budżet właśnie tego ministerstwa. Oczywiście, że posłów mocno zdenerwował fakt zignorowania komisji przez resort, którym KIERUJE MARSZAŁEK PIŁSUDSKI i wysnuwali najrozmaitsze wnioski z tego faktu.

Przed porządkiem dziennym POSEŁ CZAPIŃSKI (PPS), zabrał głos i oświadczył, że dowiedział się z poważnego źródła, że rząd nie weźmie udziału w debatach nad budżetem wojska. Stawia wobec tego wniosek o odroczenie posiedzenia oraz uproszenie prezesa komisji by w ciągu jakiegoś krótkiego czasu wyjaśnił przyczynę nieprzybycia rządu.

Przewodniczący komisji poseł Byrka w odpowiedź zaznacza, że nie może podjąć się tej misji. Rząd dostał zaproszenie na to, jak na każde inne posiedzenie. Jeśli komisja uchwali odroczyć posiedzenie, to podda się tej uchwale i zwoła inne posiedzenie.

Poseł Rataj sprzeciwia się wnioskowi

wi Czapińskiego, gdyż skoro rząd otrzymał zawiadomienie niema powodu odraczania posiedzenia, rząd ma prawo ale nie obowiązek przybywania na komisję. Jeśli rząd nie chce korzystać z zaproszenia, to komisja nie może nic innego uczynić, jak wykonać swoją pracę, jak to potrafi.

POSEŁ DIAMAND wtraca: Jak to potrafi, jeśli niema wyjaśnienia.

POSEŁ RATAJ: Jeśli referent nie udzieli odpowiednich wyjaśnień to będziemy odpowiednio głosować. Odroczenie uważa poseł Rataj za upokorzenie komisji.

POSEŁ WOŹNICKI (Wyzwolenie), zaznacza, że uprzednie debaty w ub. latach nad budżetem wojska wyróżniły się w sposób dodatni od innych resortów. W tym roku została obrana inna taktyka, nie znamy jej powodów. Nie ma powodu do odkładania komisji.

POSEŁ CZETWERTYŃSKI (kl. nar.) uważa obecność rządu za konieczną, ponieważ niema wyjaśnienia. Stawia wniosek o odroczenie i gdyby rząd nie przybył na następne posiedzenie, należałoby dopiero wtedy debatować bez obecności rządu.

Przewodniczący poseł Byrka zaznacza, że na sali obecny jest przedstawiciel ministerstwa skarbu oraz N. I. K. Ministerstwo skarbu może reprezentować rząd, a jako przewodniczący nie

mam prawa badać jak daleko sięgają jego pełnomocnictwa. Rząd więc zasadniczo jest reprezentowany.

Oświadczenie pos. Kościalkowskiego

Następnie zabiera głos referent budżetu M. S. Wojsk. pos. Kościalkowski i oświadcza:

Marszałek Piłsudski udzielił mi, jako referentowi, wszelkich potrzebnych danych w sprawie budżetu wojskowego, a zarazem polecił ministerstwu, wszystkim departamentom i służbom, aby udzieliły jaknajbardziej szczegółowych informacji o swych zamierzeniach i pracach. Jednocześnie wyjaśnił Marsz. Piłsudski, że jeśli sam nie będzie na komisji i nie przyśle swych przedstawicieli, to stanie się to z tego powodu, że

OBAWIA SIĘ, IŻ NA POSIEDZENIU KOMISJI MOGĄ ZAJĄĆ PRZYKRE INCYDENTY OBRAŹLIWEGO USTOSUNKOWANIA SIĘ POSŁÓW DO OFICERÓW I OBRAŻANIA OFICERA JAKO TAKIEGO.

Nie chcąc wywoływać konfliktów przez ostre reagowania, jakby honor oficerski tego wymagał, nie deleguje swoich oficerów na posiedzenie.

Następnie zabierało jeszcze głos kilku posłów. Poseł Czetwertyński podtrzy

muje swój wniosek, prosząc przew. Byrkę, aby ew. jeśli sam nie chce zwrócić się do rządu, zwrócił się do marszałka sejmu.

Poseł Czapiński uważa obecnie wniosek Czetwertyńskiego za bezprzedmiotowy, natomiast treść wyjaśnień złożonych w imieniu Marszałka Piłsudskiego, nie tylko nie zadawała go, lecz wydaje mu się czemś niestychaniem. Prosi o zaprotokółowanie protestu swego klubu przeciw tej motywacji.

Referent pos. Kościalkowski dla wyjaśnienia zaznacza, że nie reprezentuje Marsz. Piłsudskiego ani rządu a wyjaśnia jedynie stanowisko własne.

Poseł Roja, (Str. Chł.) uważa, że należy wniosek Czetwertyńskiego poddać pod głosowanie, gdyż komisja ma prawo żądać zjawienia się rządu. Sejm ma również swój honor, który powinien być respektowany. Jesteśmy na wszystko przygotowani, oświadcza pos. Roja. Jeżeli sejm nie zasługuje aby rząd się zjawił, to należy sejm rozwiązać.

Po przemówieniu jeszcze szeregu osób uchwalono wniosek posła Woźnickiego uzupełniony przez pos. Rataja, że KOMISJA NIE OBRAŻAŁA WOJSKA, nie przyjmuje do wiadomości oświadczenia referenta posła Kościalkowskiego i w interesie obrony kraju przystępuje do obrad.

Posłanka Prausowa wstąpiła do P.P.S.-frakcji

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Jedną z czołowych postaci PPS, posłanka p. Zofia Prausowa, która na kongresie PPS w Sosnowcu w dniu 1 i stopada r. ub. oddała swój mandat poselski do dyspozycji władzom PPS, wstąpiła do klubu PPS, frakcji rewolucyjnej. W ten sposób klub ten liczy 10 członków. Posłanka Prausowa krok swój motywuje prócz względów ideowych, również tem, że od kongresu w Sosnowcu minęło już dwa i pół miesiąca, a władze PPS, nie uważały za stosowne odpowiedzieć jej czy rezygnację przyjmują do wiadomości.

— W stanie zdrowia marszałka Focha nie zaszła żadna zmiana. Marszałek Foch był cierpiący od kilku dni, nie chciał jednak poddać się chorobie. W niedzielę dostał bolesnej duszności, która zmusiła go do położenia się do łóżka

Zmiana konstytucji polskiej.

Dyskusja na komisji sejmowej. — Stronnictwa polskie, z wyjątkiem Str. Chłopskiego, zgadzają się na zmiany zasadnicze.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Sejm przystąpił wczoraj z pewną uroczystością do rewizji konstytucji. Szczegółowy referat złożył w imieniu komisji konstytucyjnej pos. Jan Piłsudski (BB) wskazując na to, iż sejm tymczasowy uchwalił ma tylko przystąpienie do rewizji konstytucji, a wnioski określające w jakim kierunku rewizja ta ma pójść przyjdą oczywiście później. W każdym razie tymczasowy sejm stwierdza, że wnioski o rewizji konstytucji zgłoszone mogą być przez rząd lub posłów. Zmiana konstytucji zatwierdzona będzie w myśl art. 125 konsty-

tucji tylko przez sejm, bez senatu, a uchwały zapasć mogą 3/5 głosami przy obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

POSEŁ KOMARNICKI (klub narodowy) omawiając wniosek mniejszości wywodzi, że rewizja konstytucji, zastrzeżona obecnemu sejmowi, zgodnie z duchem konstytucji, powinna być uła twiona wszelkimi sposobami, dlatego mniejszość komisji uważa, że wnioski poselskie nie wymagają 111 podpisów ani też nie potrzebują być zgłaszane na dwa tygodnie naprzód. Oprócz tego mniejszość komisji proponuje wezwa-

nie zarówno rządu, jak i posłów do zgłoszenia w ciągu 6 tygodni wniosków o rewizję konstytucji.

POSEŁ BAGAŃSKI (Wyzwolenie) ubolewa, że od roku już mówi się o konieczności zmiany konstytucji, a mimo to niema żadnych konkretnych projektów zmiany.

POSEŁ LIBERMAN (PPS) oświadcza, że stronnictwo jego głosować będzie za otwarciem procedury rewizyjnej konstytucji.

POS. DABSKI składa oświadczenie Stronnictwa chłopskiego, że nie chce przykładać ręki do pogorszenia konstytucji i sprzeciwia się wszelkim wszczynaniom t. zw. postępowania rewizyjnego.

POS. WINIARSKI (kl. narodowy) oświadcza, że klub jego uczyni wszystko dla ułatwienia naprawy ustroju.

Zamiecie śnieżne w Polsce

zatamowały częściowo ruch kolejowy.

Warszawa, 15 stycznia
(Polska Agencja Telegraficzna)

Ostatnie śnieżycy, które spowodowały duże trudności ruchowe we wschodnich dyrekcjach kolejowych, dają się jeszcze ciągle we znaki.

W radomskiej dyrekcji kolejowej na liniach Lublin — Rozwadów, Rejowiec — Rawa Ruska, Zawada — Włodzimierz Wołyński i Kierce — Szembiercowa kursują pociągi dzięki oczyszczeniu torów przez plugi odśnieżne. Pociągi osobowe przybywają do dyrekcji radomskiej z dyrekcji lwowskiej z kilkugodzinnym niejednokrotnie opóźnieniem. Tak samo i pociągi towarowe.

W gdańskiej dyrekcji kolejowej śnieg nie pozwolił na kursowanie pociągów na linii Gdańsk — Sopoty — jedenastu pociągów. Gdańsk — Nowy Port 2 pociągów, Gdańsk — Praust, czterem pociągów. Poza to na całym szeregu linii lokalnych pociągi opóźniają się od 25 do 100 minut. W północnym okręgu dyrekcji gdańskiej zamieć śnieżna trwa

W warszawskiej dyrekcji kolejowej na prawym brzegu Wisły ruch normalny. Dyrekcja posiada połączenia telefoniczne tylko do Skierniewic wskutek zniszczenia przewodów kolejowych linii telefonicznych przez wichurę.

W dyrekcji kolejowej lwowskiej

Krakowskiej i stanisławowskiej na wielu liniach lokalnego znaczenia ruch wstrzymany, aż do czasu oczyszczenia torów ze śniegu.

W dyrekcji kolejowej katowickiej i poznańskiej ruch normalny.

Śnieżycy w Berlinie.

Berlin, 15 stycznia.

(Agencja Telegraficzna „Express”)

W dniu dzisiejszym szalała tutaj niebywała śnieżycy, która spowodowała znaczne szkody, szczególnie w głównych centrach miasta. Tramwaje oraz autobusy wyruszyły z wielkim opóźnieniem.

Pozatem pewne ożywienie w obradach sejmu wywołało echo słynnego krwawego zajścia we wsi Batiażyce pod Żółkwią. Posłowie lewicy ukraińskiej domagali się w trybie nagłym wysłania na miejsce śledztwa sejmowej komisji, jednakże po wyjaśnieniu wice-ministra spraw wewnętrznych, dr. Jaroszyńskiego, nagłość wniosku ukraińców odrzucono i przesłano w trybie zwykłym komisji administracyjnej sejmu, wychodząc z założenia, że jeśli sprawa ta jest badana przez prokuratora i sąd, wysłanie komisji śledczej sejmowi nie jest jeszcze wskazane.

SPLENDID

Dyrekcja kina, pragnąc umożliwić najszerszym sferom społeczeństwa obejrzenie cieszącego się wielkim powodzeniem rewelacyjnego filmu p. l.

PRZEDWIOSNIE

w/g. powieści Stefana Żeromskiego

wyświetlać będzie powyższe arcydzieło jeszcze

DZIŚ po cenach najniższych, a mianowicie **50 gr., 1 zł. i 2 zł.**
cena wszystkich miejsc

Ilustracja muzyczna pod batutą A. Czudnowskiego.

Początek o g. 4 30 pp.

"Świetny" okręt rozpadł się na części.

Gdańsk, 15 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Angielski parowiec „Baltara”, kursujący na linii Gdańsk — Klaipeda — Libawa — Gdańsk — Londyn, który w początkach ub. tygodnia najechał z powodu mgły na mieliznę w pobliżu ujścia Wisły, rozpadł się wczoraj na dwie części.

Zalogę złożoną z 48 ludzi oraz 44 pasażerów przewieziono do Gdańska przy pomocy holowników, nadesłanych z portu gdańskiego.

Pakt Kelloga podpisany przez St. Zjedn.

Nowy Jork, 15 stycznia.

(Agencja Telegraficzna „Express”)

Donoszą z Waszyngtonu, iż w dniu dzisiejszym senat amerykański ratyfikował pakt Kelloga z zastrzeżeniem, iż doktryna Monrogo pozostanie nienaruszona, oraz że Ameryce przysługuje prawo prowadzenia wojny zaczepnej.

Podziękowanie.

Za energiczną i owocną akcję przy gaszeniu pożaru w moim składzie, składam serdecznie podziękowanie naczelnikom i strażakom 1, 2, 3, 4 i 5 oddziałów oraz policji.

A. Pruszyński.

WYSTAWA

300 NAJPIĘKNIEJSZYCH WŚCHODNICH OBYWATEW

Grand Hotel w Łodzi.

Nigdy dotychczas nie widziany wybór

Niskie ceny. Ulgi w zapłacie.

Likwidacja znanej firmy

Eugenjusz STRAUCH

Otwarta od 9 rano do 8 wiecz.

1 lub 2 POKOJE

umeblowane

z niekrepującym wejściem od zaraz do wynajęcia.

Oferty sub. „Śródmieście”.

Rumunia i propozycje sowieckie.

Odpowiedź na interpelację. — Fakt Kelloga a rosyjska interpretacja pojęcia „wojny”.

Bukareszt, 15 stycznia.

Na skutek interpelacji, minister spraw zagranicznych wygłosił w izbie obszerne expose o polityce zagranicznej Rumunii przy czym specjalnie zwrócił uwagę na rokowania sowiecko-polskie oraz na stanowisko Rumunii w związku z tą sprawą. Podkreśliwszy z naciskiem pacyfistyczne tendencje Rumunii, minister konkludując, powiedział co następuje:

Rumunia nie potrzebuje odpowiadać na żadne propozycje, gdyż żadnych propozycji nie otrzymała. W swoim charak-

terze państwa sprzymierzonego z Polską i wyłącznie w tym charakterze, a także na prośbę Polski, Rumunia sprzecywała wobec sprzymierzonego państwa swój punkt widzenia.

Propozycja, którą sowieci uczynili Polsce nie jest natury traktatowej lecz tylko środkiem zapewnienia szwabszego wejścia w życie paktu Kelloga we wschodniej części Europy. Mówiąc inaczej: jeżeli pakt Kelloga byłby wkrótce ratyfikowany, a Rumunia ma zamiar ratyfikować go skoro tylko będzie to możliwe, propozycja sowiecka stałaby się

bezzasadną. Jest więc tylko kwestią czasu zorientowanie się, czy dla wschodniej Europy lepiej jest wyprzedzić wypadki przyjmując propozycje so-

interesujące jest, że wszystkie państwa, które podpisały pakt poczyniły pewne zastrzeżenia i że zastrzeżenia so- wieckie są najliczniejsze i najgłębiej za- haczają w poszczególne klauzule paktu. Tak jest np. z interpretacją wyrazu „wojna”, któremu sowieci przypisują znaczenie o wiele szersze niż to, które jest zwykle przyjęte w innych pań- stwach. Wszelka akcja zbrojna o charak- terze interwencji, blokady, okupacji zbrojnej terenów obcego państwa, jak również odmowa utrzymywania nor- malnych stosunków pokojowych lub pro- ste przerwanie tych stosunków podlega według zdania rządu sowieckiego pod pojęcie wojny. Przylecie więc protoku- lu sowieckiego mogłoby nasuwać przy- puszczenie że dane państwo godzi się na taką interpretację. Kwestia wymaga przeto dokładnego zbadania. Stanowi- sko Rumunii jest jasne:

Polityka jej jest głęboko pokojowa. Wszystkie jej związki z innymi państwa- mi są natury defensywnej i mają na ce- lu utrzymanie pokoju. Rumunia niejedn- orotnie oświadczyła że gotowa jest za- wrzeć pakt o nieagresji ze wszystkimi państwami sąsiadującymi z nią na pod- stawie poszanowania istniejących trak- tatów międzynarodowych. Rumunia pragnie dobrych stosunków ze wszyst- kimi państwami i nie podejmie nigdy żadnych kroków agresywnych, albo- wiem Rumunia nieoczekuje niczego od wojny a spodziewa się wszystkiego od pokoju.

Dyktatura w Mandżurji

Syn Czang-Iso-Lina rozstrzeluje opornych generałów.

Londyn, 15 stycznia.

Donoszą z Mukden, że Czang-Sue- Liang rozesał okólnikowy telegram do rządu nankińskiego i osób znajdujących się na najwyższych stanowiskach w Chinach, uzasadniając powody roz- strzelania trzech generałów w Mukde- nie.

Generałowie ci według tego okólni- ka telegraficznego podmirowywali Czang-Sue-Liangowi i grozili zakłóce- niem spokoju między Chinami północ-

nymi a południem. Rozstrzelany gen. Yang chociaż otrzymał niedawno wy- bitne stanowisko prowadził w dalszym ciągu intrygi przeciwko dyktatorowi Mandżurji. Usunięcie generałów leżało w interesie utrzymania pokoju.

Zanim rozstrzelano winnych, prze- prowadzono dochodzenie, na którym ge- nerałowie przyznali się do swoich wi- chrzei poczem natychmiast ich roz- strzelano.

Japonia zagraża Mandżurji

pod pretekstem obrony swoich obywateli.

Tokio, 15 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Konsul generalny japoński w Mukde- nie otrzymał instrukcje, nakazujące mu zasięgnięcie od marszałka Czang-Hue- Lianga wiadomości dotyczących egzeku- cji gen. Jang-Ku-Tinga oraz możliwości związanych z tem zamieszek, które mo- głyby zagrażać spokojowi Mandżurji. Ja- pońskie ministerstwo spraw zagranicz- nych wyraża niepokój z powodu sytuac- cji w Hankou i oświadcza, że poczyni- ło odpowiednie wystąpienia tak u komen- danta garnizonu w Hankou, jak i u rządu nacjonalistycznego w Nankinie. Mini- sterstwo otrzymało odpowiedź, że wła- dze wydały zarządzenia, mające na celu opanowanie sytuacji. Ponieważ jednak

nie wskazuje na polepszenie ogólne- go stanu rzeczy, japońskie ministerstwo spraw zagranicznych stwierdza, że mo- że zająć potrzeba przedsięwzięcia akcji morskiej dla ochrony życia i mienia oby- wateł japońskich w Mandżurji.

Ekscesy antyjapońskie.

Paryż, 15 stycznia.

Prasa donosi z Szanghaju, że w Han- kau doszło ponownie do ekscesów anty- japońskich. Tłum strajkujących uwięził pewnego obywatela japońskiego, i chciał go zamordować. Dopiero dzięki energicznej interwencji konsula japoń- skiego popartej przez władze chińskie udało się uwolnić japończyka z rąk roz- szalonego tłumu.

Tytułem skruchy za niecny i ordy- narny postępek wobec p. Jana Zand- mera, składam na Czerwony Krzyż zł. 25 i przepraszam go.

H. FAJNER
st. felczer
ul. 6-go Sierpnia 32.

Łódź dnia 16.1.29 r.

B. gen armii Wrangla za- bity w Moskwie.

Moskwa, 14 stycznia.

Tass. Były generał armii Wrangla Słuszczew, który w ostatnich latach był profesorem jednej ze szkół woj- skowych w Moskwie, został zabity w swoim mieszkaniu. Zabójca nazwi- skiem Kolenberg, liczący lat 24, oświad- czył w chwili aresztowania go, iż za- bójstwa dokonał z zemsty za śmierć swego brata, straconego z rozkazu Słuszczewa w czasie wojny domowej na południu Rosji.

— Donoszą z Vivero (Hiszpanja): Autobus wiozący footballistów wpadł do wawozu. Dwaj jadący ponieśli śmierć. 15 jest ciężko rannych.
— „New York Herald” i „Tribune” podają że agent reparacyjny Parker Gilbert, który od czterech lat kontrolował wykonywanie planu Dawesa ma zamiar podać się do dymisji.

Wielka amerykańska wytwórnia „FOX-film”

z okazji swego 25-letniego jubileuszu zaprezentuje

w Kinoteatrze „LUNA”

rekordowy program z królową ekranu świata

Dolores del Rio.

NOWA DYKTATURA W EUROPIE.

„Wolno gwałcić historję, ale pod warunkiem, że ona coś urodzi.“

O to właśnie chodzi.

Historja jest bardzo uległa a zarazem bardzo oporna. Daje się gwałcić a discretion - rodzi jednak wcale rzadko. Narodziny nowego rzeczą porządku są równie nieliczne w dziejach Historji, jak częste na nią zamachy.

Wielu bo jest i było powołanych, mało wybranych, a najwięcej impotentów.

W królestwie S. H. S. dokonano zamachu stanu. W niedzielę ubiegłą, 6 stycznia. Już zaś 9-go, w trzy dni później, belgradzka „Prawda“ oświadczyła: — „proklamacja niedzielna stwarza nową erę w Jugosławiji i nowy typ jugosłowiańskiego obywatela i patrioty.“

„Nowa era, nowy typ obywatela! Już? Po trzech dniach? Bajecznie szybkie narodziny! Albo złudzenie optyczne. Albo dużo dobrej woli w redagowaniu biuletynu zdrowotnego położnicy - historji.“

Jakże wygląda w dziesiątym dniu po zamachu stanu bilans polityczny, aktywa i pasywa tej operacji?

Aktywa. W wykładni cenzurowanej, oficjalnej, oficjalnie optymistycznej. Konstytucja zawieszona, skupczyna zamknięta, system dotychczasowy zniesiony, ponieważ wybory do parlamentu były za drogie (sic). (Prawda“ z 9.1). Utworzono gabinet „umiarkowany“. W całym kraju zadowolenie. Do Belgradu nadeszło 20,000 depesz z powinszowaniami. Nowy rząd jest rządem pracy. W ciągu sześciu dni wydał kilka dziesiątków ustaw, rozporządzeń, dekretów.

Pasywa. Leader chorwacki, dr. Maczek, w wywiadzie udzielonym „Pasti Hirap“ oświadczył, iż nonsensem jest twierdzenie, jakoby Chorwaci byli zadowoleni z nowej sytuacji. Chorwaci domagali się równouprawnienia, dostali zaś dyktaturę, która zmierza do unicestwienia narodu chorwackiego. Partje polityczne zostały rozwiązane, głównie w Chorwacji i Słowenji (w Serbji represje skierowano przeciw robotnikom). Tworzenie nowych partji dozwolone jest tylko za pozwoleniem nadzupana.

Rozwiązane zostały wszystkie rady i zarządy gminne, zamiast nich mianowani komisarze rządowi (reminiscencja faszystowska). W Chorwacji zaprowadzono cenzurę listów i zaprzestano wydawać paszporty zagraniczne. W Zagrzebiu odbyły się liczne rewizje domowe, pozamykano i opieczętowano różne lokale stowarzyszeniowe. W Belgradzie przeprowadzono rewizję w lokalu związku metalowców, poczem lokal opieczętowano. Prasa w całym kraju „przystosowała się do nowej sytuacji“ (Stąd ów optymizm w relacjach).

Lista powyższa nie obejmuje, rzecz prosta, całości rzekomych aktywów i realnych pasywów. Sytuacja w istocie swej jest jednak jasna. Od ustroju konstytucyjnego nastąpiło przejście do dyktatury, która sprawuje, bez względu na pozory mafja wojskowa, mająca już swe tradycje w historii państw bałkańskich.

Główną sprężyną zamachu stanu w Jugosławiji jest ostry załęg wewnętrzny o charakterze narodowościowym, między rządzącą w państwie serbską partją t. zw. radykalną a Chorwatami, których tendencje autonomiczne reprezentuje partja demokratyczno - chłopiska. Z przebiegu pewnych wydarzeń w ciągu tych kilku dni po zamachu można jednak wywnioskować, iż część, nie wielka co prawda, społeczeństwa w

Chorwacji, wielko - burżuazyjny jego odłam, sympatyzuje do pewnego stopnia z zamachem stanu. Jakiego rodzaju i na jakim podłożu zrodziły się te sympatie, świadczy o tem uznanie, z jakim przyjęły sfery przemysłowe i finansowe w Zagrzebiu i Lublanie projekt nowego rządu o utworzeniu naczelnej rady gospodarczej, która ma być widocznym erzacem rozwiązanej skupczyny.

Nie ulega kwestji, iż poza głównymi czynnikami natury nacjonalistycznej, są i działają tu jeszcze czynniki natury społeczno - ekonomicznej. I te i tamte zostały wyzyskane przez organizację, dążącą do ujęcia władzy w swe ręce.

Zewnętrznie zamach Stanu w Jugosławiji przypomina najbardziej zamach Primo de Riveri w Hiszpanji. W zary-

sach ogólnych. Kokietowanie pierwowzoru włoskiego nie da się zaprzeczyć w szczególach. Międzynarodowa sytuacja Jugosławiji odegrała tutaj też swoją rolę. Jaką — wyjaśni może przyszłość.

Integralność, spójność i sprężystość państwowa Jugosławiji jest wcale nieobojętna dla Francji — jej sojuszniczki. Również dla Włoch — w sensie odmiennym. Dążenia Chorwatów przyjaźnie są oceniane w Budapeszcie, chłodno i z wielką rezerwą w Czechosłowacji.

Różne krzyżują się tu wpływy i nici polityczne. Bałkany były zawsze i są i dzisiaj szachownicą dla posunięć mocarstwowej polityki europejskiej.

Krakowski „Czas“ (11.1 29) pisze o zamachu belgradzkim w takim tonie:

„Stanowisko, jakie opinja Zachodu zajmuje wobec tej najmłodszej — a szóstej z rzędu — dyktatury w Europie, zależeć będzie przede wszystkim od tego, czy potrafi ona skonsolidować państwo jugosłowiańskie? Jeśli jej się to uda, nikt zamachu stanu nie nagani.“

Tak to się pisze w czasie i przestrzeni, (na Zachodzie również), w dziesięć lat po wspaniałym triumfie demokracji nad absolutyzmem i reakcjonizmem monarchji centralnych.

„Nikt zamachu stanu nie nagani“... „jeśli się to uda“.

Właśnie. Jeśli Historja coś urodzi?... Dużo było powołanych, mało wybranych, a narodzin...
W. P.

Polska polityka zagraniczna w świetle exposé ministra Zaleskiego.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje:

Dawno już zapowiedziane obszernie exposé o polskiej polityce zagranicznej zostało wczoraj wygłoszone na komisji spraw zagranicznej sejmiku przez ministra Zaleskiego. Blisko dwugodzinne jego przemówienie zostało niezwykle życzliwie przyjęte przez członków komisji bez względu na to jakie stronnictwo reprezentowali. O ujęciu przez ministra Zaleskiego wypowiedzieli się bardzo miło zarówno przedstawiciele bloku BB., jak lewej i prawej strony izby. Przemówienie w obszernym streszczeniu brzmi jak następuje:

Na wstępie minister Zaleski zaznaczył, że tym razem odstąpi od zwykłego schematu exposé i że zamiast pobieżnego przeglądu całej polskiej polityki zagranicznej ograniczy się jedynie do bardziej obszernego i bardziej szczegółowego zobrazowania kilku problemów, które w ostatnich czasach wysunęły się na czoło innych.

Po takim wstępie minister zaczął od LITWY, dając pobieżny przegląd sytuacji sporu polsko-litewskiego w ciągu ubiegłego roku, stwierdzając, że rezolucja rady Ligi z 10 grudnia 1927 nałożyła na oba państwa wyraźny obowiązek doprowadzenia rokowań do pomyślnego

wyniku, t. j. do nawiązania normalnych wzajemnych stosunków.

Minister zaznaczył że

Polska jest jeszcze daleka od nawiązania z Litwą stosunków normalnych, wobec czego nie dziwi go dochodzące z różnych stron głosy niecierplivej krytyki.

Ale ci krytycy nie mają możności objęcia całokształtu naszej polityki litewskiej w związku z resztą naszej polityki zagranicznej.

Podstawą postępowania Polski w stosunku do Litwy jest cierpliwość, wytrwałość i konsekwencja. Te metody działania są naogół mało efektywne ale zawsze niemal — jedynie skuteczne. Inne metody działania w stosunku do Kowna są nie wskazane.

Minister Zaleski spodziewa się zrozumienia ze strony Litwy, że rząd litewski walczy w tej chwili nie z Polską, narzucając jej jakoby gwałtem normalne stosunki z sobą, lecz z rozwojem współczesnego życia międzynarodowego, z pojętymi moralnymi siłami, które dążą do bratania narodów, a nie do ich dzielenia.

Minister patrzy dlatego spokojnie i pogodnie w przyszłość i nie wątpi, że Polska dojdzie do celu, który sobie wy-

tknęła, a mianowicie do przyjaznego, sąsiedzkiego współżycia z Litwą.

Następnie min. Zaleski przeszedł do omawiania stosunków Polski z NIEMCAMI.

podkreślając, że praca nad zbliżeniem Polski i Niemiec idzie nad wyraz powoli i spotyka na swej drodze poważne przeszkody. Powodów tej powolności min. Zaleski dopatruje się w opinji publicznej obu narodów, zarówno Niemców jak i Polaków, którzy

pamiętają udział Prus w rozbiorach, długie lata ucisku i wreszcie stanowisko Niemiec po naszym zmartwychwstaniu.

W Polsce istnieje więc w stosunku do Niemiec nieufność, ale bynajmniej nie nienawiść.

Ta niechęć dałaby się zapewne drogą powstania nowych pozytywnych faktów w stosunkach polsko-niemieckich usunąć. Opinja publiczna polska, przekonany jestem przygotowana jest do dokonania takiego zwrotu. Inaczej jednak, zdaje mi się, sprawa się przedstawia z opinją publiczną niemiecką.

Każde niemal wystąpienie na terenie międzynarodowym nawet o ile bezpośrednio nie dotyczą ono Niemiec, wywołuje w ostatnich czasach na gruncie niemieckim istną burzę. W pierwszym rzędzie przyczynia się do tego stanu rzeczy szeroko w Niemczech rozpowszechniona propaganda na rzecz rewizji wschodnich granic Rzeszy.

Rad jestem, podkreślił minister Zaleski, iż na ostatniej sesji rady Ligi w Lugano p. minister Stresemann obiecał zainicjować rozważanie rady, na temat zagadnień mniejszościowych.

Mam nadzieję, że p. Stresemann obietnicy swej dotrzyma. Nie mam nic przeciwko dalszemu doskonaleniu i rozwijaniu istniejącego systemu międzynarodowej ochrony mniejszości, pod warunkiem, rzecz prosta, generalizacji tego systemu i rozciągnięcia go na wszystkich członków Ligi.

Następnie minister Zaleski zanalizował sytuację rokowań handlowych z Niemcami, poczem przeszedł do omówienia propozycji sowieckiej w związku z

PAKTEM KELLOGA.

podkreślając, że nikt nie może mieć najłżejszej nawet wątpliwości co do życzliwego ustosunkowania się Polski do możliwości regionalnego wejścia w życie tego paktu w Europie Wschodniej.

Śnieżycy w Leningradzie

Ryga, 15 stycznia

(Agencja Telegraficzna „Express“)

Według doniesień z Moskwy w dniu wczorajszym nad zatoką Fińską i nad Leningradem szalała wielka burza śnieżna. Wskutek zawieruchy ruch kolejowy musiał być wstrzymany. Donoszą również z Wiatki o wielkich opadach śnieżnych.

Nowa Królewska Mość

Król Sirdar Inaytullah.

Berlin, 15 stycznia.

Posel afgański w Berlinie odwiedził dziś w południe ministra Stresemanna, by z polecenia rządu afgańskiego zakomunikować o abdykacji króla Amanullaha na rzecz jego starszego brata Sirdar Inaytullaha-chana.

Posel afgański zakomunikował min. Stresemannowi, że otrzymał od swego rządu depeszę następującą:

„By położyć kres wojnie domowej w Afganistanie złożył król Amanullah dobrowolnie i na własne życzenie swoją godność królewską i zaproponował swego starszego brata Sirdar Inaytullaha-chana na władcę Afganistanu. Lud afgański i miarodajne koła rządowe, jak również wyższe duchowieństwo i szlachta przyjęły tę propozycję i uznały JKM. Sirdar Inaytullaha jako króla Afganistanu.“

Dyktatura w S. H. S.

BIAŁOGRÓD, 15 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziennik urzędowy ogłasza: 1) ustawę, dotyczącą nominacji i zmian służbowych oraz usunięcia i przejścia w stan rozporządzalności i emerytury urzędników państwowych, 2) ustawę, zmieniającą istniejącą ordynację wyborczą, 3) ustawę, zmieniającą ordynację wyborczą dla ciał regionalnych, departamentalnych i komunalnych.

Przysięga armji.

Londyn, 15 stycznia.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

Wszyscy oficerowie wojska afgańskiego złożyli w dniu dzisiejszym uroczystą przysięgę na wierność nowemu władcy. Amanullah miał się podobno zobowiązać nie prowadzić żadnej polityki i w ciągu pięciu lat nie onuszczać Afganistanu.

Zniesienie reform.

Londyn, 15 stycznia.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

Nowy król wydał odezwę do narodu afgańskiego, w której zaznacza, iż pragnie sprawować rządu dawnego systemu. Zaprowadzone przez Amanullaha reformy zostaną wkrótce zniesione.

Grupa w Skandynawji.

Paryż, 15 stycznia.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

Donoszą z Kopenhagi, że epidemia grypy w Danji i Norwegji szerzy się z przerażającą szybkością. W Norwegji w ciągu ostatniego tygodnia zapadło na grype od 2000 do 3000 chorych. Szpitale są przepelnione. Jednakże epidemia ma przebieg łagodny.

CASINO

Dziś wielka premiera!

Owiana błękitem sentymentu i romantyzmu najpiękniejsza symfonia niezyszczonej pragnień i tęsknot miłosnych

Miłość i Izy Szopena

Pierwszy wielki film francusko-polski w inscenizacji

Raymonda Bernarda

W roli głównej
nowa gwiazda filmowa Francji

PIERRE BLANCHAR

Orkiestra pod kier. L. KANTORA.

Początek o 4.30.

Dziś o godz. 8.30 wieczorem

Wielki Festival

**MUZYKI
SZOPENA**

w wykonaniu największego
szopenisty polskiego

**Józefa
Sliwińskiego**

PROGRAM:

Fantazja f-moll, 2 Mazurki: cis-moll, fis-moll. Ballada f-moll. 2 waltce: as-dur, cis-moll. **Sonata b-moll.** 1. Grave, Doppio movimento. 2. Scherzo 3. Marche funèbre 4. Presto Bercense. Polones As dur.

Po koncercie zostanie wyświetlony arcyfilm

„Miłość i Izy Szopena”

Fortepian Koncertowy Augusta Förstera ze składu fortepianów Karola Koischwitza, Łódź, Piotrkowska 67.

Kasa czynna od godz. 11-ej do godz. 1.30 i od godz. 4.30

STOPA PŁASKA

Przyczyny jej powstawania i leczenie.

Stopa płaska, pospolicie platfus, najczęściej spotyka się wśród mieszkańców miast. Początkowe stadium tworzenia się stopy płaskiej jest często nawet dla lekarza specjalisty trudne do spostrzeżenia. Zazwyczaj pacjent zaczyna unikać dłuższego chodzenia lub stania, w tramwaju stara się najszybciej usiąść, nie może stąpać po zwirowych chodnikach lub brukach, bo każde stąpienie po tych kamieniach wywołuje ból. Spostrzegają niektórzy, że jakoś buciki stały się krótkie i ciasne i zamieniają je na dłuższe i szersze, ale zamiast poprawy doznają pogorszenia, bo noga nie ma w tych wygodnych bucikach należytego oparcia.

Na czym właściwie polega stopa płaska i skąd pochodzą te bóle?

Ołóż stopy człowieka stanowią ten postument na który spada ciężar jego całego ciała, z drugiej zaś strony stopy ciągle dotykają ziemi i muszą pełnić rolę, jakby buforów, by zabezpieczyć człowieka od wszelkich urazów i wstrząsów mogących powstać przy chodzeniu. Dlatego też budowa stopy jest bardzo skomplikowana i jest w ścisłej zależności od kości nóg. Często się zdarza, że przy płaskich stopach, pacjent żali się na bóle w łydce, kolanach, stawie biodrowym, nawet na bóle w krzyżu, tak że pacjent czasami wprowadza w błąd lekarza. Jak już zaznaczyłem budowa stopy jest dość skomplikowana: składa się ona z całego szeregu małych kosteczek, które są ze sobą w postaci łuku złączone za pomocą

wiązadeł i mięśni i tworzą jakby most który z jednej strony opiera się o podstawę palców, z drugiej o piętę.

Gdy spojrzymy na normalną stopę z wewnętrznej strony, to widzimy, że sklepienie stopy wznosi się ku górze i nie dotyka ziemi. Natomiast zewnętrzna część stopy, piętą i opuszkę palców ściśle przylegają do ziemi. Jeżeli posmarujemy tuszem lub sadzami stopy i stąpniemy na biały papier, to na papierze odbiją się tylko te kosteczki, któremi dotykamy ziemi i na papierze zobaczymy półkole, które powstało od kosteczek zewnętrznej strony stopy, od piętą i palców, miejsce zaś, odpowiadające wewnętrznej części stopy pozostanie białe, albowiem kosteczki tej części swe dotykają ziemi a znoszą się łukowato ku górze. To sklepienie stopy jest najbardziej elastyczną jej częścią, na niej spoczywa ten ciężar ciała i przez swą elastyczność zabezpiecza obrażenia ciała przy chodzeniu. Zanik tej elastyczności wywołuje opuszczenie się całego sklepienia i wytwarza się stopa płaska.

Przy opuszczeniu się sklepienia kosteczki tego łuku, który tworzył to sklepienie nie mogą się zmieścić w równej linii w stopie często wysuwają się, z powodu ciasności w strocie i to są te guzy, które tak często przy płaskiej stopie widzimy z wewnętrznej strony stopy i które są bolesne.

BÓLE I OBRZĘKI.

Bóle te pochodzą od nerwów, które

licznymi gałkami przebiegają między zrośniętymi kosteczkami, pochodzą od więzadeł, które przez nieprawidłowe ułożenie kosteczek zostały częściowo rozciągnięte, częściowo ściśnięte. Równoległe przebiegają i naczynia krwionośne, przez ucisk których następuje zaburzenie krążenia, co za sobą pociąga częste obrzęki w kostkach lub nawet obrzęki całych kolan.

Gdy spoczywamy, siadamy, lub kładziemy się, stopa już nie ma na sobie ciężaru ciała (ciężar spada na inne części szkieletu), kosteczki nawet w nienormalnym położeniu nie uciskają jedna drugą, ani nerwów i naczyń i tem się tłumaczy ustanie bólów i zniknięcie obrzęków z rana po wypoczętej nocy. Czasami nawet i zrana przy wstawaniu z łóżka bóle trwają; tu już wchodzi w grę sprawa poważniejsza, sprawa zapalna całej stopy, spowodowana przez ten ucisk kosteczek. Bóle te są często uważane za reumatyczne, lub artretyczne i często pacjenci wyjeżdżają na kurację do badów, ale wracają bez poprawy, nie usunęto bowiem przyczyny bólów.

JAK POWSTAJE „PLATFUS”.

Jakież są przyczyny powstawania stopy płaskiej?

Otóż odróżniamy stopę płaską wrodzoną i nabytą.

Spotyka się niedorozwój poszczególnych kosteczek stopy, ich zrośnięcie się, lub zupełny brak kilku kosteczek. Również i złamane kości w łonie matki i następne wadliwe zrośnięcie się ich daje platfus.

U dzieci jednakże należy bardzo ogólnie rozpoznawać stopę płaską, bo przez grubą warstwę tłuszczu, stopa robi

wrażenie płaskiej, w rzeczywistości zaś łukowatość jest zachowana i palcami daje się wymacać.

Pierwsze kroki małego dziecka stanowią pierwszy moment krytyczny dla wytworzenia się stopy płaskiej! Krzywica, t. zw. angielska choroba, słaba konstytucja dziecka oraz nieświadomość rodziców, którzy przedwcześnie uczą dziecko chodzić, mogą wywołać stopę płaską.

Drugi krytyczny moment dla platfusu jest to wiek między 16 a 21 rokiem życia. W tym wieku nie jest jeszcze zakończony proces rozwoju kości i często musi się przystąpić już do pracy zawodowej do której fizycznie nie jest się dostatecznie przygotowanym.

Najgorszą jest praca, wymagająca męczącej pozycji stojącej, bez odpoczynku należytego, przy której się ciągle musi nosić swój własny ciężar na swych słabych jeszcze nogach. Następuje nadwyżerzenie mięśni i więzadeł, ich osłabienie, a później i opuszczenie się sklepienia stopy — mamy platfus.

Często się spotyka i w późniejszym wieku platfus. Są to pozostałości z młodości, kiedy człowiek zbyt wcześnie zaczął pracować albo też zmiana pracy na cięższą, przy której się o wiele dłużej stoi na nogach bez odpoczynku. Obrażenia i urazy również prowadzą do platfusu bez względu na wiek.

U kobiet oprócz tego bardzo często spotyka się platfus między 45 a 55 rokiem życia; przez kilkakrotną ciążę zwiększa się niepomniernie ciężar ciała i wtedy obciążenie stóp u kobiety jest większe. Obuwie również odgrywa pewną rolę przy tworzeniu się stopy płaskiej zwłaszcza przy półbucikach niesnurowanych. (Dok. nast.).



Styczeń
16
SRODA

Dziś: Marcellego
Jutro: Antoniego
Wschód słońca o g. 7.37.
Zachód słońca o g. 3.54
Wschód ks. o g. 10.20
Zachód ks. o g. 10.24
Długość dnia: 9.40.
Przybyło dnia: 0.36.

Wszystko w porządku! S. Siwik kontrolował kasę i wyjechał.

Onegdaj przybyli do Łodzi dyrektor okręgowego urzędu ubezpieczeń p. Siwik i dwaj inspektorzy, którzy odbyli lustrację kasy chorych.

Sprawdzono dokładnie stan rachunków kasy chorych, zarówno gotówkę, jak i zobowiązania weksłowe, sprawdzono wszystkie książki kasowe, oraz ostatni bilans kasy.

Po rewizji kasowej odbyła się konferencja, na której p. Siwik stwierdził, że znalazł wszystko w porządku.

Co się tyczy sprawy wyborów do władz kasy chorych, to nie omawiano tej kwestji, gdyż p. Siwik musiał wyjechać do Warszawy, lecz ma w dniu dzisiejszym powrócić do Łodzi, a wtedy sprawa ta będzie tematem obrad. b.

Katastrofa kolejowa Na szczęście — bez ofiar.

Onegdaj nocy w pobliżu Rozpry znów wydarzyła się katastrofa kolejowa, która na szczęście nie pociągnęła za sobą poważniejszych skutków.

Pociąg towarowy, zdążający w kierunku Radomska wjechał poza zwrotnicę na luzem stojący wagon, który został zdruzgotany.

Z obsługi kolejowej nikt nie doznał żadnego szwanku. Wskutek zatarasowania toru w nocy komunikacja kolejowa w Piotrków odbywała się z pewnym opóźnieniem. —d—

Klucz partyjny działa bez zarzutu.

W ubiegłym roku podczas angażowania przez magistrat robotników sezonowych, wylonily się pewne trudności co do ustalenia klucza związkowego. Projekt ustanowienia klucza według składu rady miejskiej okazał się wadliwy gdyż na skutek zastosowania go szereg robotników pracujących na robotach sezonowych miejskich od wielu lat — niektórzy nawet od carskich jeszcze czasów — w roku ubiegłym nie otrzyma wogóle pracy.

Dopiero pod koniec sezonu, na skutek interwencji związków zawodowych magistrat powołał do życia komisję, składającą się wyłącznie z przedstawicieli związków, która naprawiła, acz w nieznanym stopniu, błędy podziału klucza.

Wobec tego, iż obecnie w najbliższym czasie rozpocznie się angażowanie robotników na nowy sezon, w dniu wczorajszym związek pracowników miejskich i przedsiębiorstw użyteczności publicznej wystosował do magistratu pismo z prośbą o ponowne powołanie do życia komisji składającej się wyłącznie z przedstawicieli związków, która po wzajemnym porozumieniu się, ustaliłaby robotnicy mają być przez magistrat do pracy przyjęci. Chodzi o to, by komisja taka rozpoczęła swa działalność na początku sezonu, a nie w końcu. (k.)

Jesteś żoną brata mego. Kochanką moją być więcej nie możesz, odejdz zostaw mię w spokoju. pamiętaj, iż dla mnie jesteś

**Zakazana
Kobieta.**

Zawieje śnieżne, wichury i gołoledź spowodowały przerwę w komunikacji telefonicznej i kolejowej. Większość anten radiowych została zerwana.

Niezwykle przeskok temperatury, jakie miały w ostatnich dniach miejsce w Polsce, były w skutkach swych katastrofalne.

Odwilż, przymrozek i zawieje śnieżne naprzemian spowodowały przerwę w komunikacji kolejowej i telefonicznej.

W poniedziałek nprz. do południa temperatura gwałtownie podniosła się i o 12-ej doszła do 4 stopni powyżej zera. Po południu zaś temperatura począła szybko opadać. W nocy z poniedziałku na wtorek wypadł gęsty śnieg, w ciągu zaś dnia wczorajszego utrzymała się temperatura na poziomie 7 stopni poniżej zera.

TELEFONY MIEDZYMIASTOWE

W pierwszym rzędzie ucierpiała na tem komunikacja telefoniczna. Łódź była zupełnie odcięta od świata w ciągu całego poniedziałku do wieczora, kiedy zdołano uruchomić linię z Warszawą i okolicznymi miastami.

Wczoraj do południa zerwanych było jeszcze 50 procent połączeń, między innymi nie można się było skomunikować z Gdańskiem, Toruniem, Katowicami itp. Również połączenie z Warszawą szwankowało.

Sytuację pogarszał fakt, iż naprawione linie psuły się kilkakrotnie. Wiele uszkodzeń nie można było też naprawić nocną porą. To wszystko powodowało, iż drużyny zarządu technicznego telegrafu i telefonów państwowych pracowały bez przerwy dniem i nocą.

Dopiero o godzinie 12-ej usunięto

wszelkie uszkodzenia i Łódź uzyskała normalne połączenie telefoniczne ze wszystkimi miastami.

Jak nam wyjaśniono, stan katastrofalny byłby znacznie poważniejszy i nie dałby się usunąć w ciągu szeregu dni, gdyby nie fakt, iż w roku bieżącym właśnie zostały specjalnie przeprowadzone linie telegraficzne i telefoniczne słupowe. Nie było wypadku załamania się jakiegokolwiek słupa.

KOMUNIKACJA KOLEJOWA.

Daleko fatalniejsze skutki wywołały zawieje śnieżne w dziedzinie komunikacji kolejowej. Najszybciej uporano się z uszkodzeniami w dyrekcji warszawskiej. Według informacji otrzymanych przez nas od naczelnika eksploatacji węzła łódzkiego p. Turczynowicza, pociągi osobowe kursują punktualnie, jedynie ruch towarowy nieco cierpi. Brak komunikacji telefonicznej nie sprawia przeszkód, gdyż dokładny rozkład jazdy umożliwia uniknięcie katastrof.

W dyrekcji radomskiej na wielu liniach musiano uruchomić plugi śnieżne. Na szlaku Stożanów — Sienkiewiczówka pociąg osobowy, który ugrzązł w śniegu przestał na linii 7 godzin. W Lwowskiej dyrekcji kolejowej między stacjami Tarnopol — Zbaraż utknął w śniegu pociąg mieszany towarowo-osobowy, przyczem przy odkopywaniu pociągu wykoleił się parowóz, zatarasowując tor.

Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie, komunikuje, że z powodu zasp

śnieżnych, wstrzymano aż do odwołania ogólny ruch pociągów na linii Lwów — Podzamcze — Podhajce, a na stepnie na liniach Tarnopol — Zbaraż — Lunówka oraz na odcinkach Sapiżanka — Krystynopol oraz na odcinku Radziechów — Stożanów.

W stanisławowskiej dyrekcji kol. duże opady śnieżne unieruchomiły lokalne koleje.

TELEFONY MIEJSKIE.

Wielkie uszkodzenia poczyniły zawieje również w Łodzi. Około 1000 aparatów telefonicznych miejskich było nieczynnych. W ciągu dnia wczorajszego zarząd telefonów zdołał około 600 aparatów naprawić tak, że obecnie tylko 400 aparatów nie działa. Cały sztab mechaników naprawia linie podmiejskie które najwięcej ucierpiały wskutek gołoledzi. W najbardziej oplakany stacji znajduje się linja Łódź — Stryków, gdzie zostały przewrócone wszystkie słupy telefoniczne.

Jak nas informują naprawa połączeń byłaby dokonana bezwzględnie w krótkim czasie, gdyby nie brak drutów telefonicznych, które są kradzione przez okoliczną ludność.

W tym miejscu należy podkreślić smutną okoliczność, że powodowani chęcią zysku chłopcy przywłaszczają sobie leżące na ziemi druty telefoniczne wyrządzając tem wielką szkodę zarządowi telefonów.

Ucierpiały również anteny radiowe. Około 30 procent anten zostało zupełnie zerwanych. Stan ten potrwa bardzo długo, albowiem dachy pokryte lodem uniemożliwiają dostęp monterom do drążków i drutów antenowych.

Innych szkód raptownie zmiany pogody nie wyrządziły. (st.)

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: G. Antczewicza (Pabjanicka 50), K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 154), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembielińskiego (Andrzeja 26) J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), M. Kaspińskiego (Zgierska 54), S. Trawkowskiego (Brzezińska nr 56). (b).

B p. ARON KALTGRAD

długoletni obywatel m. Zgierza

zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach w ŁODZI.
Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dziś dnia 16-go b. m.
o godz. 2-jej po poł. do domu przedpogrzebowego w ŁODZI.
Pograżona w głębokim smutku

Żona, syn, córka i rodzina.

Nie będzie strajków w Polsce Wszystkie zatargi będą likwidowane przez sądy pracy.

Powołanie do życia sądów pracy, jest aktem niezwykle ważnym, posiadającym kolosalne znaczenie szczególnie dla Łodzi, gdzie zatargi w ramach ustawy o pracy są tak częste.

Zwrócił śmy się w tej sprawie do klasowego związku robotników przemysłu włókienniczego, gdzie uzyskaliśmy od sekretarza, p. A. Walczaka, rewelacyjny na ten temat wywiad.

— Sąd pracy — mówi p. Walczak — ma przedewszystkiem znaczenie poważne dlatego, iż będąc instytucją powołaną specjalnie do rozstrzygania a zatargów między pracodawcami a pracownikami, ma możność likwidowania tych zatargów bardzo szybko i definitywnie.

— Ustawa przewiduje, iż wszelkie sprawy rozpatrywane są przez sąd natchymiastr.

Dotychczas niektóre zatargi pomiędzy pracodawcami a pracownikami szczególnie w fabrykach, trwały tygodnie i miesiące, co wywoływało niekiedy b. groźne konflikty, a nawet strejki. A fakt, iż sprawy drobniejsze (do 200 złotych), jak odszkodowanie za niewykorzystanie urlopu, za niepłacenie za godziny nadliczbowe, niewyrabianie stawek i wiele spraw codziennych, które są źródłem ustawicznych kłótni będą załatwane bez możności odwoływania się od wyroku — ma również wielkie znaczenie.

Z drugiej strony zwrócić należy uwagę na okoliczność iż powstanie sądu pracy odciąży inspekcje pracy i zezwoli jej na wykonywanie właściwych swych czynności. Obecnie bowiem, inspektorat

pracy, zmuszony pełnić rolę przeznaczoną dla sądów pracy, nie może przeprowadzać dokładniejszych inspekcji, przez co w znacznej mierze cierpi warunki higieniczne w fabrykach.

Wreszcie sprawa kar. Karv stosowane dotąd za przekroczenie ustawy były tak niskie, że niekiedy opłacało się ustawę przekroczyć. Obecnie sądy stosować będą inny wymiar kary — skuteczniejszy.

— Przecież wysokość kar jest określona ustawą? — pytamy.

— Tak lecz ustawa nie mogłaby objać każdego najdrobniejszego przekroczenia specjalną miarką. Musi te przekroczenia grupować i stąd karv są wyznaczone w granicach „od — do”. Dotąd stosowane ten najmniejszy wymiar, obecnie każde przewinienie będzie odpowiednio zaklasyfikowane i karane. Ustawy socjalne muszą być najściślej przez przedsiębiorstwa stosowane.

— Czy uruchomienie sądu pracy wpłynie na zmniejszenie się ilości zatargów?

— Bezwzględnie. Obecnie rozmaicie się ustawy komentuje i stad w identycznych sprawach są ciągle nowe zatargi. Sąd pracy będzie mógł wydawać wyroki precedentalne.

— Czy sąd pracy będzie mógł skutecznie załatwiać zatargi zbiorowe?

— Tak. W razie jakichś zatargów zbiorowych będzie można przez sąd pracy zlikwidować konflikt, nim przerodzi się on w groźny oddech niezadowolonych robotników, w strejk. Uniknąć będzie można obecnie wielu strejków. Z

wyjątkiem ekonomicznych, strejków może wogóle nie być.

Dotąd były to sprawy niemal codzienne. A oto wręcz sensacyjne dane zaczerpnięte z urzędowego źródła, ze „Statystyki pracy”.

Mianowicie z zestawień strejków za rok 1926 wynika, że na ogólną ilość 590 strejków jakie miały miejsce w tym roku — niecały 1 procent stanowiły strejki polityczne. 5 procent stanowiły strejki ekonomiczne. O regularną wypłatę były 136 strejków, z czego 119 o wypłatę zaległych zarobków (20 proc.). Wreszcie 34 proc. wszystkich strejków tego roku w całym państwie — to walka robotników o przestrzeganie ustaw państwowych, o łamanie 8-godzinnego dnia pracy, o regulamin pracy i urlopy, o ubezpieczenie w funduszu bezrobocia, o angielską sobotę i t. d.

34 proc. wszystkich strejków wybuchaly nie w walce o nowe prawo, nie o nowe zdobycze, lecz w obronie ustaw już obowiązujących — jest to zjawisko wysoce niepożądane i przykre. Zapobiegając temu będzie miał obowiązek sąd pracy.

— A jaka będzie w tym wypadku rola związków zawodowych?

— Związki będą występowały w obronie krzywdzonych robotników, występując jako ich rzecznicy przed sądem przez swych przedstawicieli lub radę grawnego. Mam wrażenie, że tym sposobem staną się bardziej potrzebnymi i nieodzownym czynnikiem w życiu robotników.



Dziś i dni następnych.
Początek o godz. 4-ej po poł.

Dawno oczekiwany wspaniały polski film tchnący młodocia, humorem i tężyzną

„DZIKUSKA“

Stożka zna historja z tężką, według popularnej powieści

IRENY ZARZYCKIEJ. Reżyserja znakomitego HENRYKA SZARO.

W rolach głównych: **Marja Malicka i Zbyszko Sawan.**



Początek o godz. 4.30

Największy triumf polskiej produkcji! według natchnionego twórcy **Stefana Zeromskiego**

„PRZEDWIOSNIE“

W rolach głównych:

— **SAWAN, GO CZYŃSKA, JARACZ, MODZELEWSKA, MARCELLI-PALIŃSKA, SAHORSKI, BORYTA, WALTER, TRAPZSO, MIERCIEJEWSKI.** —

CAPITOL

Róg Zawadzkiej i Zachodniej

Dziś i dni następnych!

Wzniesienie najsłynniejszego arcydzieła filmowego pod tytułem

„CZARNY ANIOŁ“

Dramat miłości i poświęcenia z czarującą parą kochanków w rolach głównych:

Ronald Colmann i Vilma Banky

Film ilustrowany **śpiewami chórowymi i solowymi**

pod batutą p. Wąsowi za oraz orkiestrą symfoniczną pod batutą koncertmistrza Sz. Bajgelmana



TEATR MIEJSKI

„Carewicz G. Zapolskiej z Al. Weglerko w roli tytułowej, z Karoliną Lubińska w roli tancerki Soni oraz J. Chodeckim, K. Kijowskiem A. Socha i J. Winawerem w rolach ważniejszych grany będzie jeszcze cztery razy: jutro, t. j. w czwartek, w sobotę wieczorem (przedstawienie po cenach popularnych), w niedzielę wieczorem oraz po raz ostatni we wtorek następnego tygodnia.

Bilety ulgowe ważne.

„BROADWAY“

cięższy się niesłabnącym powodzeniem grany będzie jeszcze tylko dwa razy wieczorem, dziś t. j. w środę oraz w piątek, poczem z powodu zajęcia artystów w „Murzynie Warszawskim“ w Teatrze Kameralnym, będzie musiał zejść z repertuaru przedstawień wieczorowych, natomiast grany będzie w sobotę o godz. 4 po południu oraz w niedzielę o godz. 4 po południu. Sobotnie przedstawienie dane będzie po cenach najniższych (5 zł. i 50 gr.).

PREMIERA „PYGMALIONA“ SHAWA, przewidziana jest na piątek przyszłego tygodnia.

Reżyserję prowadzi Aleksander Weglerko, który jednocześnie gra główną rolę męską prof. Higginsa. Główną, popisową rolę kobiecą — Stefania Jarkowska.

TEATR KAMERALNY.

PREMIERA „MURZYNA WARSZAWSKIEGO“ A. SŁONIMSKIEGO.

W sobotę Teatr Kameralny występuje z pierwszą oryginalną premierą sezonu. Będzie nią głośna już komedia utalentowanego poety i dramaturga Antoniego Słonimskiego: grana obecnie z olbrzymim powodzeniem w warszawskim Teatrze Małym oraz w Teatrze Miejskim w Krakowie p. t. „Murzyn Warszawski“.

Rolę tytułową księgarza Konrada Hartmanskiego odgrywa Michał Znicz, jego żonę — Halina Lapińska. Inne role ważniejsze: Marja Dąbrowska (ciocia Sala z Miawy), Zofia Słaska, H. Puchniewska, Tadeusz Krotke (cichy żydek Perelman), Lucjan Krzemieński, Marjan Lenk, Bolesław Damięcki, I. Skorasiński oraz w sensacyjnej roli arystokratycznego homoseksualisty Aleksander Zabczyński. Reżyseruje Jan Bonecki. Nowa oprawa dekoracyjna (dwie dekoracje) przygotowują pracownice według planów i pod kierunkiem Zenobjusza Poduszki. Kasa rozpoczęła już sprzedaż biletów. Za interesowanie ogromne. Autor Antoni Słonimski przyjeżdża na premierę.

„SEKRETARKA PANA PREZESA“

grana będzie jeszcze cztery razy: dziś wieczorem, w piątek, w sobotę o godz. 5 popołudniu (ceny znizzone) i w niedzielę o godz. 6 (szóstej) popołudniu.

Jutro, t. j. czwartek, bezwzględnie ostatnie powtórzenie swawolnej anegdoty Pirandella „Człowiek, Zwierze i Cnota“.

TEATR POPULARNY.

„Ich czworo“ wielce interesująca tragifarsa Zapolskiej, dająca widzowi wiele emocji, grana będzie w dalszym ciągu codziennie o godz. 8.30 wiecz.

ARARAT.

Dziś o godz. 9.30 wiecz. po raz ostatni głośny program „Łatki“.

Jutro z powodu generalnej próby do premiery 5-go programu — teatr nieczynny.

Z KONSERWATORIUM MUZYCZNEGO H. KIEŃSKIEJ W ŁODZI.

W piątek, dnia 18 b. m. o godz. 6 wieczorem w sali Konserwatorium, Traugutta 9 (tel. 30-86) odbędzie się konkurs pianistów na odegranie trzech utworów o trzech stylach Haendla, Chopin i Debussy. Udział w konkursie biorą klasy prof. Dobkiewicza i Lewandowskiego. Wstęp dla publiczności, interesującej się konkursem, bezpłatny.

WYSTAWA OBRAZÓW M. OLEYA.

W tych dniach przybył do Łodzi znany art. malarz Mieczysław Olev. Józef Anin, który po długoletnim pobycie zagranicą (w Ameryce, Niemczech, Francji), ma zamiar w rodzinnym mieście otworzyć wystawę swoich prac.

Dom związków zawodowych zostanie wzniesiony na Placu Dąbrowskiego.

W dniu wczorajszym, w lokalu okręgowej komisji związków zawodowych, pod przewodnictwem posła Szczerkowskiego odbyła się konferencja w sprawie budowy domów związków zawodowych w Łodzi. Na posiedzenie przybyli przedstawiciele związków zawodowych wchodzących w skład o. k. z. z. w osobach posła Zerzego, senatora Danielewicz, Wojdana, Walczaka, Napieralskiego, r. Milmana i innych oraz przedstawiciele magistratu w osobach prezydenta Ziemięckiego i wiceprezydenta Rapalskiego.

Konferencje zajął poseł Szczerkowski wskazując na konieczność budowy domu związkowego, który byłby nie tylko siedzibą związków, lecz klubem robotniczym, gdzie możnaby skutecznie prowadzić pracę kulturalną i społeczną.

Z kolei referat na ten temat wygłosił wiceprezydent Rapalski. Podkreślił on, iż pierwsza rada miejska w Łodzi uchwaliła budowę domu robotniczego na placu Dąbrowskiego. Magistrat ówczesny rozpiął konkurs na budowę domu, plany zostały sporządzone, niektóre z nich nagrodzone i nie już nie stało na przeszkodzie do zrealizowania pięknego projektu, gdy kadencja rady miejskiej i magistratu wygasła i trzeba było zaprzestać przygotowań do budowy.

Należy więc wykonać obecnie uchwałę pierwszej rady t. j. przystąpić do budowy domu całkowicie sumptem magistratu. Dom taki stanąłby na pl. Dąbrow-

skiego, pośrodku, i spełniłby faktycznie swą rolę.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w trakcie której większość wypowiedziała się za budową domu nie kosztem miasta, lecz kosztem związków zawodowych, przy wydatnej pomocy miasta.

Zmieniłoby to sytuację o tyle, iż dom taki byłby wyłączną własnością związków zawodowych.

Ostatecznie konkretnej decyzji co do tej sprawy jeszcze nie powzięto, odkładając to do czasu rozpatrzenia sprawy na posiedzeniu magistratu. Jeśli budowę prowadzić będzie magistrat we własnym zakresie, dom według planów z roku 1924 stanie na placu Dąbrowskiego i służyć będzie wszystkim związkom zawodowym i partiom politycznym, działającym na terenie Łodzi.

Jeśli zaś budowa odbywać się będzie kosztem o. k. z. z. — dom stanie na specjalnie zakupionym placu i służyć będzie jako siedziba klasowych związków zawodowych i partii socjalistycznych w Łodzi.

Sprawa ta będzie zdecydowana w dniach najbliższych.

W końcu wybrano komitet organizacyjny w skład którego weszli posłowie Szczerkowski, Zerze i pp. Golański, Wojdan i Walczak oraz zdecydowano, iż należy energicznie przystąpić do pracy, by budowa domu rozpoczęła się bez względu jeszcze w roku bieżącym. (—)s.

Smierć pod kołami auta

Szofer został skazany na 6 miesięcy więzienia.

Przy zbiegu ulic Zgierskiej i Wspólnej wydarzył się tragiczny wypadek samochodowy, który pociągnął za sobą dwie ofiary ludzkie.

P. Emilia Sztrancowa wraz z swym 13-letnim synem Alfredem przechodziła z jednej strony ul. na grąg. W momencie gdy młoda kobieta i jej syn znajdowali się na jezdni przy szynach tramwajowych nieoczekiwanie z wielką szybkością nadjechał samochód.

Biedna kobieta nie zdążyła już uniknąć niebezpieczeństwa. Rozległ się przeraźliwy krzyk, a po chwili Sztrancowa i jej syn znaleźli się pod autem.

Sztrancowa nie doznała poważniejszych obrażeń cielesnych. Syn jej natomiast został zmasakrowany.

Liczni świadkowie strasznego wypadku chcieli dokonać samosądu nad szoferem, którego uratowała policja, sprowadzając go do komisariatu.

Do ofiar katastrofy wezwano pogotowie.

Krancowej udzielono pomocy na miejscu, syna zaś przewieziono do szpitala, gdzie zmarł w kilka godzin później.

35-letni szofer Klemens Zagorzewski, sprawca wypadku, został pociągnięty do odpowiedzialności karnej i w dniu wczorajszym znalazł się przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał w trybie postępowania uproszczonego pod przewodnictwem sędziego Illnicza.

Szofer na sprawie twierdził, że ściśle stosował się do przepisów o ruchu ulicznym i nie ponosi żadnej winy za straszny wypadek.

Świadkowie zeznawali jednak zgola inaczej. Oświadczyli oni sądowi, że Zagorzewski nie dał sygnałów ostrzegawczych i Sztrancowie, którzy nie spostrzegli auta, nie mogli już zdążyć uniknąć niebezpieczeństwa.

Prokurator Skabiozowski w dłuższym przemówieniu, popierając oskarżenie w całej rozciągłości omawiał szeroko przestępstwa popełniane przez szoferów, którzy w wielu wypadkach absolutnie nie stosują się do przepisów o ruchu ulicznym i narażają przechodniów na niebezpieczne wypadki.

Sąd skazał Zagorzewskiego na 6 miesięcy więzienia.

Dzisiejszy koncert Józefa Słowińskiego w „Casinie.“

Dzisiejsza premiera monumentalnego filmu „Miłość i Izy Szopena“, którym Francja składa hołd pamięci ostatniego romantyka muzyk polskiej, odbędzie się w „Casinie“ bardzo uroczystie.

Widowisko inauguracyjne poprzedzi recital fortepianowy Józefa Słowińskiego. Najznakomitszy ten szopenista polski, który tak przez swą technikę jak i odczucie ducha Szopena nie ma dziś równych sobie na świecie, poświęci koncert wyłącznie dziełom Fryderyka Szopena.

W bogatym repertuarze między innymi przewidziane są perły geniuszu muzycznego Szopena: jak fantazja f-moll, Mazurki, marche funebre, Polonez as-dur i t. d. Bilety wcześniej można nabyć w kasie „Casina“.

RADJOPROGRAM

Godz. 11.56—12.10 — Sygnal czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny, 12.10—13.00 — Audycja dla dzieci wiejskich: a) P. Janina Zawisza - Krasucka wygłosi opowiadania i bajki z cyklu „Z naszej wsi“; b) Koncert z płyt gramofonowych. 13.15—14.50 — Przerwa. 14.50—15.10 — Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15.35—15.50 — Komunikat harcerski. 15.50—16.45 — Koncert z płyt gramofonowych. 17.25—17.50 — „Skrzynka pocztowa“ — korespondencje bieżąca omówi dr. Marjan Stepowski. 17.55—18.50 — Koncert popołudniowy popularny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimieńskiego, Roman Wraga, art. Opery Warszawskiej (śpiew) i Helena Zalewska (akomp.). 18.50—19.10 — Rozmaitości. — 19.10—19.35 — Odczyt p. t. „Prace i zasługi ś. p. Edwarda Maliszewskiego na polu krajoznawstwa“ — wygłosi prof. Aleksander Janowski. 19.35—19.50 — Aktualia — wygłoszą p. Jerzy Sobol. 19.56—20.00 — Sygnal czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego. 20.30—22.00 — Koncert wieczorny. W przerwie komunikat Teatrów Miejskich. 22.00—22.05 Komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05—22.20 — Komunikaty Polskiej Agencji Telegraficznej. 22.20—22.30 — Komunikaty: policyjne, sportowe i nadprogram. 22.30—23.30 — Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Oaza“. Orkiestra pod kier. Ignacego Karbowiaka.

KOMUNIKAT.

Pod protektorem Pań. Prezydentowej Mościckiej i Pań. Marszałkowej Piłsudskiej powstały Komitet Wystawy Pracy Kobiet na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu organizuje dziś w środę, dnia 16 b. m. o godz. 8-ej wiecz. w sali Stowarzyszenia Techników przy ul. Piotrkowskiej 102 ogólne zebranie kobiece, na które zaprasza wszystkie organizacje kobiece oraz wszystkie kobiety, które interesują się twórczą pracą kobiet i jej znaczeniem w życiu naszego narodu.

Na zebraniu powyższem członkinie Wojewódzkiego Komitetu Wystawy Pracy Kobiet referować będą o znaczeniu Wystawy Pracy Kobiet. Wstęp wolny.

W. I. Z. O.

Dzisiaj, w środę dnia 16 stycznia w lokalu zrzeszenia kobiet żydowskich W. I. Z. O. Al. Kościuszki 21 o 9-ej wiecz. dr. fil. S. Rozenbaum wygłosi odczyt na temat „Problemy szkolnictwa żyd. w Polsce“.

Dr. Rozenbaum, jako były dyrektor gimnazjum „Jawne“ a obecnie inspektor szkół „Tarbut“ w Polsce jest doskonałym znawcą spraw szkolnictwa żydowskiego i zarazem bardzo wytrawnym prelegentem. To też zapowiadany odczyt wzbudził wielkie zainteresowanie, szczególnie w szerokich kołach matek, nauczycielstwa i wychowawców. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości bezpłatny.

Przymusowa kuracja zębów

Doniosłe zarządzenie min. oświaty.

Władze szkolne wydały zarządzenie obowiązkowego badania zębów dzieci przez dentystów szkolnych. Dzieci mające zęby zepsute, kierowane będą do najbliższego ambulatorium kasy chorych celem przeprowadzenia leczenia.

Obecnie ministerstwo oświaty toczy rokowania z ministerstwem pracy i opieki aby dzieci rodziców ubezpieczonych w kasach chorych—mogły także korzystać z ambulatoriów.

W tych miejscowościach, gdzie nie ma dentystów szkolnych, obowiązek badania zębów spada na lekarzy.

Dzisiejsza premiera w „Casinie”

Miłość i Izy Szopena

O prywatnym życiu Fryderyka Szopena my, polacy, mamy bardzo niedokładne wiadomości. Francuzi, wśród których przebywał większą część swego życia, wśród których tworzył i umarł, osnuli pamięć zgasłego przedwcześnie geniusza pietyzmem wspomnień. Nic więc dziwnego, że właśnie we Francji zrodziła się myśl stworzenia filmu ku jego pamięci.

Sliczna powieść Henry Dupuy Mazuela która jest niejako hołdem, złożonym pamięci genialnego artysty, w rękach Henry Roussella,—tego „piewcy w elkich ludzi”, stała się najczarowniejszą pieśnią miłosną, jaką kiedykolwiek stworzyła kinematografia.

Teśknota, podwójna teśknota za „najpiękniejszym snem młodości” i za ojczyzną którą musiał opuścić, ta teśknota dominująca we wszystkich utworach Szopena—stała się podstawą, fundamentem, bodźcem jego geniuszu—oto teza powieści Dupuy Mazuela.

Męka zrodziła nieśmiertelność. Rousell, zachwycony głębią tego pojęcia, podkreślił je jeszcze bardziej: „Walc pożegnalny” to teśknota, ta niezaspokojona, głodna, zachłanna teśknota która wypełniła życie Szopena. Przy pani George Sand wspominał wiośniane uczucie ku Marji.

W wirze Paryża, Londynu, czy Dreza, w obecności monarchów, skłaniających głowy przed jego geniuszem, teśknił za ojczyzną. Uduchowiona twarz i wielka kultura aktorska Pierre Blanchara, młodego artysty francuskiego, który kreacja swoją w filmie „Cud Wilków” wysunął się na czoło gwiazd europejskich, skłoniły Henry Roussella do powierzenia mu roli Szopena.

Młody aktor filmowy jest jednocześnie nieprzeciętnie zdolnym muzykiem, co pozwoliło mu pogłębić odtwarzaną kreację i wyczuć się bardziej niż zwykłemu laikowi.

Dwie role kobiece, powierzono artystkom „Komedji francuskiej” i „Odeonu”: subtelna, wiotka, czarująca Mary Bell gra Marję Wodzińską—a imponująca Germaine Laugier—George Sand. W rolach hrabiny Potockiej i Antoniego Wodzińskiego występują polscy artyści: Zofia Osorja i S. Czacki.

Wyjaśnienie.

W związku z zamieszczonym przez nas artykułem d. 31 grudnia r. ub. p. t. „Choroby alergiczne” wyjaśniamy, że był on oparty na odczycie dr. Jana Polaka w Tow. Lekarskiem, jednak dr Polak nie był jego autorem i podpis zamieszczony był omyłkowo.

OPLATEK PEOWIACKO - LEGJONOWY.
W niedzielę, dnia 20 b. m. Zarządy P. O. W. i Związku Legjonistów urządzają „oplatek wigilijny” dla członków i zaproszonych sympatyków.

Peowiaci i legjoniści pragną wziąć udział w powyższej uroczystości winni się zapisać na listę uczestników do dn. 17 b. m.

Peowiaci — codziennie od 18-iej do 20-iej przy ul. Zachodniej 57, legjoniści w tymże terminie przy ul. Gdańskiej 57.

BAL PRACY.

Tow. Szerzenia pracy zawodowej wśród kobiet żyd. w Łodzi przystąpiło już do organizowania zabawy, która odbędzie się w lutym. Jak się dowiadujemy Zarząd „Pracy” organizuje w Łoży Tow. Montefiore Br.-Birth zebrań elity naszego miasta, na którym omówione będą atrakcje Balu Pracy.

Polisy amerykańskie Towarzystwa proponują już 36 proc. reszty — po uregulowaniu stosunków amerykańsko-rosyjskich.

Martwa jeszcze do niedawna sprawa pols amerykańskich znów w ostatnich czasach nabrała rumieńców.

Jak donoszą nam z Nowego Jorku, amerykańskie towarzystwa ubezpieczeniowe proponują adwokatom, którzy już sprawy o wypłatę polis przedwojennych wnieśli do sądu, ugodę na podstawie wypłaty 36 proc. już obecnie, reszty zaś po uregulowaniu stosunków Ameryki z rządem rosyjskim.

Tak więc definitywne zakończenie starych pretensji na podstawie odzyskania przeszło trzeciej części wartości jest już pewne. Co do reszty, to nasuwają się wątpliwości, czy warto czekać przez czas nieograniczony na załatwienie stosunków amerykańsko-rosyjskich, względnie na rozstrzygnięcie spraw spot

nych przez sądy amerykańskie. Sądy te nie zażywają sławy szybkich gdyż sprawy będą musiały przechodzić przez trzy instancje a tymczasem w ciągu trzech lat, od kiedy trwają usilne starania, jeszcze nie było wyroku w pierwszej instancji. Kto wie jak długo potrwa ja trzy instancje...

Jeśli zaś nawet właściciele polis nie chcą iść na propozycje ugodowe, to w każdym razie nasuwa się konieczność skarżenia towarzystwa ubezpieczeniowego z każdej polisy, posiadanej przez obywateli polskich. Tylko w ten sposób będzie można zmusić towarzystwa do dalszych ustępstw, gdyż licza ona na to, że wiele polis tymczasem zaginie lub ulegnie przedawnieniu.

13-letni wynalazca

„rozwiązał” problem ru- chu ulicznego.

Z Piotrkowa donoszą:

W tych dniach uczeń II klasy gimnazjum im. Bolesława Chrobrego 13-letni Stanisław Kaniewicz otrzymał od Komisji Rzecznawców Związku Wynalazców Rzplitej Polskiej pisemne uznanie i gorące podziękowanie za przyslaną na konkurs pracę.

Młodziutki wynalazca posłał w swoim czasie projekt urządzenia pozwalającego na bezpieczny ruch pieszy przez jezdnie dużych miast.

Pomysł chłopca jest bardzo napozór prosty. Oto nad jezdnią ma być wniesiony pomost do którego prowadzić będą z dwóch stron schody, lub podwójne (dla wchodzących i wychodzących) windy.

Wynalazek młodzieńca nie jest zupełnie taki nowy. Pomysł przerzucenia mostów łukowych ponad ulicami był już od dawna rozważany w miastach Zachodu i Ameryki. Młodzieniec mógł o tem nie wiedzieć, ale... związek wynalazców?!!

Kiedy i za co mogą być nakładane kary.

Przepisy przewidują, że kary nie mogą wynosić więcej, niż 1/10 zarobków oraz że pieniędzmi temi nie dysponuje właściciel przedsiębiorstwa.

Donieśliśmy przed kilku dniami o rezolucji delegatów fabrycznych związku „Praca” przeciwko stosowaniu kar za przekroczenia robotników na terenie fabryk.

Tabele kar jednak, jak nam wyjaśniono w inspektoracie pracy, są przewidziane ustawą, to też przemysłowcy mają prawo wywieścić je. Zatargi na tem tle powodowane były jedynie tem, że niektóre punkty tabeli kar były niezgodne z brzmieniem ustawy i stosowanie ich krzywdziło robotników. W razie jednak gdy przemysłowcy chcą wywieścić tabele kar zupełnie zgodne z ustawą mają ku temu zupełnie prawo. Poniżej podajemy w streszczeniu u przepisów, regulujące sprawę nakładania kar:

KIEDY MOGA BYĆ NAKŁADANE KARY?

Kary mogą być nakładane jedynie wówczas, o ile zostały przewidziane w regulaminie pracy, zatwierdzonym przez odpowiedniego inspektora pracy. A ponieważ regulaminy obowiązują w zakładach liczących ponad 20 robotników, przeto w mniejszych zakładach, zatrudniających do 20 robotników, kary nakładane być wogóle nie mogą.

Walka z żebractwem

Starcy do przytułków, dzieci do domów wychowawczych.

Pod przewodnictwem p. ławnika Purtała odbyło się posiedzenie delegacji wydziału opieki społecznej.

Na wstępie posiedzenia p. ławnik Purtał złożył sprawozdanie z akcji, jaką wydział podjął w sprawie walki z żebractwem.

Ponieważ pośrednia akcja, wszczęta w tym kierunku przez wypłacanie stałych zapomóg, nie posiadającym środków utrzymania, nie dawała pozytywnych wyników, o czem świadcza liczne rzęsy żebrzących starców i dzieci, a akcji bezpośredniej samorząd nie może podej mować — wobec braku przepisów wykonawczych do ustawy o walce z żebractwem, — wydział opieki społecznej wystąpił do komendy policji, aby stosownie do ustawy o walce z żebractwem policja przytrzymywała żebrzących oraz włóczęgów i przekazywała ich do dyspozycji sądów pokoju. Zaznaczyć na leży iż otrzymujący zapomogi składają zobowiązanie zaprzestania żebrania.

W związku z powyższem wystąpieniem, p. starosta grodzki zwołał konferencję, na której ustalono, że miejska akcja przeciwżebractwu obejmie przede wszystkim dzieci i starców. Starcy nie zdolni do pracy będą umieszczani w przytułkach, zaś zdolni do pracy — w do-

ZA CO MOGA BYĆ NAKŁADANE KARY?

Ustawa zawiera dokładne wyliczenia, w jakich wypadkach i za co mogą być nałożone kary. Wyliczenie to jest wyczerpujące i obejmuje 5 punktów:

1) Rozmyślnie zło lub niedbałe wykonywanie robót oraz rozmyślnie psucie podczas nich materiałów, narzędzi i maszyn.

Aby nastąpiło to przekroczenie musi istnieć zła wola, lub niedbalstwo jeśli chodzi o wykonywanie danej pracy i umyślnie (zła wola) psucie materiałów i narzędzi pracy.

2) Nieusprawiedliwione nieprzybycie do pracy, spóźnienie się lub opuszczenie jej w ciągu dnia. Oczywiście, jeśli nieobecność lub spóźnienie wywołane zostały nagłymi wypadkami, o których doniesiono przedsiębiorcy nawet nie tego samego dnia, przepis ten nie może mieć zastosowania, bo dotyczy jedynie samowolnych opuszczeń.

3) Zakłócenie spokoju a więc wywołanie jakiegś awantury, przerwy w pracy bez istotnej potrzeby i t. p.

4) Znajdowanie się przy pracy w stanie nietrzeźwym.

5) Nieprzestrzeganie przepisów o-

strożności przy obchodzeniu się z ogniem, światłem i t. p. o ile zamieszczone zostały w obowiązującym regulaminie pracy. Jeśli natomiast nastąpiło nieprzestrzeganie przepisów zawartych w odpowiednich ustawach lub rozporządzeniach — to robotnik może być karany jedynie w drodze karno-sądowej, a nie przez pracodawcę.

W JAKIEJ WYSOKOŚCI MOGA BYĆ NAKŁADANE KARY?

Jeśli nastąpiło ze strony robotnika przekroczenie — kara nie może być nakładana w dowolnym okresie czasu np. tygodnia lub 2 tygodni, jak to się nieraz zdarza, lecz jedynie w ciągu 3 dni od ustalenia przekroczenia. Skoro w tym okresie czasu kara nie zostanie nałożona, nie może ona już być nakładana wogóle.

Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej ustala również najwyższe granice kar, które w żadnym wypadku nie mogą być naruszone. I tak za jedno przekroczenie (np. opuszczenie pracy lub znajdowanie się w stanie nietrzeźwym) kara nie może być wyższą niż czwarta część dziennego zarobku danego robotnika. Przy stawce np. 8 zł. dziennie może wynosić najwyżej 2 złote. Jeśli są dwa lub trzy przekroczenia, mogą one w sumie wynosić więcej, ale i tu jest pewna granica. Mianowicie kary nałożone w okresie czasu, za który dokonywana jest zapłata (okres wypłat — tydzień, deka, dwa tygodnie) nie mogą w sumie, razem wzięte, wynosić więcej niż dziesiąta część za robku (wypłaty). Przy zarobku tygodniowym np. 48 zł., kary mogą stanowić najwyżej 4 zł. 80 gr. O ile zaś przewyższają dziesiątą część wypłaty nie mogą być już nigdy ścigane i przepadają.

NA CO IDĄ PIENIADZE Z KAR?

Pieniądze z kar nie mogą być użyte według woli pracodawcy, lecz przeznaczone muszą być na cele kulturalno-oświatowe, a mianowicie, na domy ludowe, biblioteki, czytelnie, koła sportowe, kursy dokształcające i t. d.

Podział tych pieniędzy następuje w ten sposób, iż co kwartał muszą one być przekazane ministerstwu pracy, ministerstwo zaś oddaje je instytucjom robotniczym i społecznym, prowadzącym pracę kulturalno-oświatową wśród robotników. (a).

Zrzeszenie Kobiet Żydowskich W.I.Z.O.

Al. Kościuszki 21.

W środę, dnia 16-go o godz. 9-iej wiecz. na herbatce tygodniowej

p. dr. H. S. ROZENBAUM

wyłosi odczyt na temat „Problemy szkolnictwa żydowskiego w Polsce”.

Weście dla członków i wprowadzonych gości bezpłatne.

Uboczne zadania kartelu.

I.
W procesie racjonalizacji życia gospodarczego można wyraźnie odróżnić 3 odmienne stadia.

Pierwsze stadium — to racjonalizacja metod pracy wewnątrz przedsięwzięcia przemysłowych i handlowych (t. zw. racjonalizacja techniczna).

Drugie stadium — to standaryzacja i normalizacja artykułów przemysłowych (stadium wstępnego porozumienia między przedsiębiorstwami).

Trzecie stadium — racjonalizacja całości kształtu gospodarstwa narodowego przez zespalanie i organizowanie jednostek przemysłowych i handlowych w organizacje wyższego rzędu: kartele, trusty, koncerny i t. p.

„Wewnątrz”, „między” i „dokoła” przedsiębiorstw odbywa się więc racjonalizacja w następujących po sobie stadiach. Ta klasyfikacja podana przez niemieckie „Kuratorium für Wirtschaftlichkeit” (Reichskuratorium für Wirtschaftlichkeit) oparta jest na obserwacji rozwoju procesów racjonalizacji w Niemczech.

Słusznie zaznacza wyżej wspomniane Kuratorium, iż każde stadium poprzedzające warunkowało nieuniknioną konieczność następnego: wprowadzenie metod t. zw. płynnej pracy (wzrost bieżącej produkcji) wewnątrz fabryk zmusiło przedsiębiorstwa do tak masowej i tak wyspecjalizowanej produkcji, iż koniecznym stało się porozumienie między przedsiębiorstwami — z jednej strony co do podziału poszczególnych artykułów i gatunków między fabrykami, z drugiej zaś co do wprowadzenia pewnych stałych typów i norm, ażeby zarówno odbiorcy jak i same fabryki mogły części składowe dowolnie uzupełniać (szczególnie ważne w przemyśle maszynowym).

Gdy te porozumienia wstępne do typizacji i normalizacji zostały już przeprowadzone — rzeczą stosunkowo łatwą ale i konieczną było — wspólne ograniczenie produkcji, ustalenie cen i warunków płatności — a to prowadziło do coraz to dalej idących zespożeń w postaci karteli albo nawet fuzji — w postaci trustów i koncernów (poziomej i pionowej budowy!).

Przemysł włókienniczy w Polsce przeżył pierwsze wyżej wspomniane stadium racjonalizacji zaledwie w skróconej i bardzo niedoskonałej postaci, t. zw. „reorganizacji pracy”. Bądź dla tego, że metody płynnej pracy z natury rzeczy, istniały w fabrykach włókienniczych znacznie dawniej i w znacznie większej mierze niż w przemyśle maszynowym (szczególnie w zakładach wykończalniczych — hielnikach!), bądź i z tego powodu, że t. zw. techniczna racjonalizacja sprowadza się w przeważającej ilości wypadków do inwestycji maszynowych, które to inwestycje wskutek znanego w Łodzi braku kapitału musiały być co do rozmiarów bardzo ograniczone!

Co do niepełnego więc wprowadzenia w życie wszystkich wskazań I stadium racjonalizacji — trudno z tego tytułu czynić zarzuty przemysłowi łódzkiemu.

gorzej natomiast przedstawia się sytuacja pod względem wprowadzenia pewnej standaryzacji i normalizacji w przemyśle włókienniczym — akcja ściśle związanej z podziałem między poszczególne fabryki produkcji poszczególnych artykułów.

Każdy włókiennik wie o tem dobrze, jak bardzo można wzmocnić produkcję i obniżyć koszty jednostkowe, gdy się stale wyrabia kilka jednych i tych samych gatunków towaru i jak — na odwrót — bardzo spada produkcja zakładu a wzrastają koszty jednostkowe, gdy gatunki się stale zmieniają i gdy jest ich nadmierna ilość.

Już w przedziałach i tkaniach przy większej ciągłości pracy co do numerów przedzwy i gatunków tkanin — wyzyska-

nie maszyn i obsługi jest znacznie korzystniejsze.

Bez wątpienia jednak — najważniejszym jest ten problemat dla zakładów i oddziałów wykończalniczych — których całe wewnętrzne urządzenie musi być „nastawione” na pewne gatunki.

Gdy gatunki stale i mniej więcej w tym samym proporcjonalnym udziale się powtarzają — rozdział pracy w poszczególnych oddziałach fabryki, transport towaru z maszyny do maszyny i wyzyskanie poszczególnych maszyn zarówno pod względem zużycia, obsługi jak i konsumpcji pary oraz siły — odbywają się zupełnie prawidłowo, zgodnie z przewidywaniami kalkulacji.

Gdy jednak zmiany gatunków następują bardzo szybko po sobie, albo — jak to u nas w Łodzi bywa — życzenia poszczególnych klientów co do jakości wykonania muszą być specjalnie uwzględniane — i gdy niekiedy drobne siosunkowo partje towaru muszą być forsownie przepuszczane przez wykończalnię (pozostawiając gros stałej produkcji na uboczu) — wtenczas ciągłość pracy zostaje zerwana, poszczególne maszyny stają niekiedy bezczynne, praca poszczególnych oddziałów nie jest bez zarzutu skoordynowana — a związane z produkcją koszty obsługi, pary siły i t. p. wzrastają przy spadającej produkcji całości zakładu.

Tak daleko idąca „elastyczność” zmusza przedsiębiorstwa do powiększania sprawności potencjalnej, do inwestycji nie dających odpowiedniego ekwiwalentu w wysokości produkcji.

Ta „elastyczność” jest tem mniej uza-

sadniona iż niezawsze te „specjalne” życzenia są wywołane istotnymi potrzebami konsumpcji, — często są one tylko skłonnością odbiorcy do kapryśnienia, wobec nadmiernej konkurencji ubiegających się o klientów fabryk.

Reasumując powyższe wywody stwierdzić należy, iż przemysł włókienniczy — ku własnej szkodzi — przeskoczył zupełnie II stadium racjonalizacji, polegające na zmniejszeniu ilości gatunków przez wprowadzenie pewnej typizacji i normalizacji i odrazu przystąpił do III stadium racjonalizacji — organizując się w kartele kondycyjno-kontyngentowe.

Oczywiście nie jest stracone, a nawet samo istnienie już karteli w pewnych gałęziach przemysłu może się przyczynić do szybkiego porozumienia co do odpowiedniego rozdziału produkcji.

W tych zaś gałęziach przemysłu, włókienniczym, gdzie do kartelizacji jeszcze nie doszło — wstępne porozumienie dotyczące standaryzacji produkcji mogłoby przyspieszyć sam późniejszy proces organizacyjny: stadium drugie winno tu poprzedzić stadium trzecie.

W każdym zaś razie ta luka w rozwoju włókiennictwa, która jeszcze istnieje winna być wypełniona — a korzyści jakie stąd wypłyną odczują nie tylko przemysł w postaci zwiększonej rentowności przedsiębiorstw, ale i konsumpcja w postaci lepszych i tańszych towarów.

inż. RUSTYN.

Kto zostanie dyrektorem izby: Darowski czy Bajera?

W dniu wczorajszym wojewoda Jaszczołt przyjął przedstawicieli stowarzyszenia fabrykantów drobnego i średniego przemysłu włókienniczego (Zachodnia 68). Tematem konferencji były aktualne zagadnienia związane ze sprawą organizacji Izby. Przy omawianiu kandydatów na stanowisko dyrektora Izby przedstawiciele stowarzyszenia wypowiedzieli się za osobą inż. Karola Bajera.

W odpowiedzi na pytanie, skierowane przez naszego sprawozdawcę do prezydium krajowego związku przemysłu włókienniczego, w sprawie stanowiska, jakie zajmie związek, gdy zostanie zapytany przez p. wojewodę, odpowiedziano nam: „WSTRZYMUJEMY SIĘ OD WYPOWIEDZENIA SIĘ ZARÓWNO CO DO KANDYDATURY MIN. DAROWSKIEGO, JAK NACZELNIKA BAJERA”.

Kartel kondycyjny wełniarzy

Umowa została podpisana przez 10 firm.

W dniu onegdajszym ostatecznie zawarta została umowa konwencyjna między firmami przemysłu wełnianego, zrzeszonymi w związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim.

Treść umowy podaliśmy po pierwszym organizacyjnym zebraniu konwencji.

Konwencja podpisana została przez następujące firmy: Barański, Bennich, Borst, Eisert, Landsberg, Leonardt, Kinderman, Franciszek Piesch, Schweikert i A. Prussak.

Narazie do konwencji nie przystąpiły firmy: Szmulowicz i Staszycza Manufaktur. Przyłączenie się tych firm do konwencji nastąpi najprawdopodobniej w ciągu najbliższych dni.

W uzupełnieniu dotychczasowych naszych informacji dodamy, iż konwencja postanowiła jednolite warunki kredytowe ustalić przed każdym sezonem.

Dla zbliżającego się sezonu letniego ustalona będzie najprawdopodobniej granica dopuszczalnego kredytu na 8 miesięcy (6-miesięczny kredyt wekslowy oraz 2-miesięczny kredyt otwarty).

Zadania miejscowych hurtowników w sprawie udzielania im kredytu o miesiąc dłuższego, aniżeli ustalony w warunkach konwencji, nie będzie przyjęte i termin 8-miesięczny będzie dla wszy-

stkich odbiorców granicą nieprzekraczalną. Sprawa zaś uprzywilejowania pewnych grup handlu będzie stosowana w drodze indywidualnej w zależności od znaczenia danego odbiorcy.

Stanowisko to oczywiście umożliwi łódzkiemu hurtowi korzystanie z dogodniejszych warunków, aniżeli drobniejszemu kupiectwu prowincjonalnemu.

Z uwagi na to, iż średni przemysł wełniarzy w wielkim związku zawarł identyczne umowy, przypuszczalnie nastąpi w najbliższych dniach koordynacja prac.

Konwencja wełniarzy dąży również do ujednostajnienia warunków z przemysłem bielskim, który od dłuższego już czasu przestrzega odnośnie rygoru. Akcja ta napotyka jednak na szereg przeszkód, na tie odmiennych metod sprzedaży stosowanych przez bielski przemysł wełniany.

Jedną z najbardziej zasadniczych różnic jest fakt pobierania przez przemysł bielski odsetek za udzielany kredyt w wysokości 12 proc. w stosunku rocznym, co w okręgu łódzkim nie jest stosowane.

Z uwagi na to trudno narazie przewidzieć, czy utworzona w Łodzi konwencja zdola rychło obciąć również okręg bielski.

Konwencja hurtowników manufaktury bawełnianej.

Jak donosiliśmy przy Stowarzyszeniu kupców m. Łodzi zreorganizowana została sekcja hurtowników bawełnianych. Sekcja przyjęła następujący regulamin:

1. Klienci firm zrzeszonych winni być w formie pisemnej szczegółowo powiadomieni o warunkach, na których dokonana została z nimi transakcja sprzedaży towaru. Forma tego powiadomienia jest dowolna, może ono również dobrze być zawarte w specjalnym liście, potwierdzającym transakcję, jak w potwierdzeniu udzielonego zlecenia, jak wreszcie w nagłówku lub zakończeniu dotyczącego tej transakcji rachunku.

2. W razie niedotrzymania warunków przez nabywcę towaru, firmy zrzeszone, po wyczerpaniu środków bezpośrednich zawiadamiają Sekcję włóknistą hurtu bawełnianego przy Stowarzyszeniu kupców m. Łodzi o fakcie, istocie i szczegółach uchybienia z wyrażnym wskazaniem nazwy i adresu firmy klienta.

3. Zawiadomienia te są rozpatrywane przez komitet sekcji, który w razie uznania słuszności reklamacji interweniuje wobec klienta listem poleconym, żądając od niego ścisłego dotrzymania warunków i przeprowadza z nim korespondencje ewent. również może wysłuchać go w drodze porozumienia ustnego i ustalić sposób doprowadzenia powstałego zatargu do porządku.

4. W razie nieotrzymania odpowiedzi na pierwszy list polecony komitet sekcji w okresie 10-dniowym wystosowuje do niego drugie pismo polecone.

5. W razie niezatwienia sporu przez klienta w sposób zadawalniający, jak również w razie nieudzielenia przez klienta odpowiedzi na dwa wezwania listowe sekcji, wszystkie członkowie sekcji zostają zawiadomieni specjalnym okólnikiem o istnieniu niezatwionego zatargu z klientem, w stosunku do którego tem samem wszyscy członkowie sekcji włóknistej hurtu bawełnianego do czasu odwołania okólnika przez sekcję wyciągają wszelkie konsekwencje.

6. Postępowanie sekcji winno być uprawnione w ten sposób, by od chwili otrzymania zawiadomienia od członka sekcji do ogłoszenia okólnika nie upłynęło więcej czasu, aniżeli 21 dni.

7. Odwołanie okólnika nastąpić może tylko po zatwieniu zatargu przez klienta w sposób zadawalniający przy pośrednictwie sekcji włóknistej stowarzyszenia.

8. Niezależnie od tych kroków podjętych, każdy z członków sekcji zachowuje wolną rękę w sprawie wystąpienia przeciwko klientowi na drogę sądową. Jednakże z chwilą powierzenia sekcji zatwiania jakiegokolwiek spornej sprawy, zainteresowana firma niema prawa kierować sprawą na drogę sądową o ile zaskarżona firma umieszczoną została na czarnej liście.

9. Sekcja rozpatrywać będzie również zażalenia ze strony klientów w stosunku do dostawców z pośród członków stowarzyszenia.

10. Dla prowadzenia agend sekcji powołany zostaje specjalny komitet, składający się z 2 członków, wybranych przez zarząd sekcji.

11. Decyzje jednak, dotyczące wystosowania okólnika ostrzegawczego, pobierane być muszą przez cały komitet, zbierający się w miarę potrzeby. O powzięciu tej decyzji wystosowania okólnika komitet zawiadamia zarząd stowarzyszenia na najbliższym jego posiedzeniu.

12. Celem zagwarantowania wypełnienia postanowień sekcji, członkowie jej zobowiązani są złożyć po 10 weksli po zł. 200.— na ogólną sumę zł. 2.000.

GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ
GOTÓWKA: Dolary 8.86 i pół. CZEKI: Belgia 123.93, Londyn 43.25 i pół. Nowy Jork 8.90 Paryż 34.85, Praga 26.38 i pół, Szwajcaria 171.55, Sztokholm 238.55, Wiedeń 125.34, Włochy 46.68, Marka niemiecka 211.9.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE
Pożyczka inwestycyjna 112.50, 113, 112.75, pożyczka stabilizacyjna 92, dolarówka 102.50, 104.40, 104, 5 proc. konwersyjna 67, 5 proc. konwers. 66, kolejowa 102.50, 8 proc. B-ku Gosp. Krajowego 94, 8 proc. B-ku Gosp. Krajowego 83, 8 proc. Przem. Polsk. 90, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 48.50, 48.65, 48.60, 5 proc. m. Warszawy zł. 54.25, 8 proc. m. Warszawy zł. 70.40, 8 proc. m. Łodzi 65, 10 proc. m. S. licz 73.

AKCJE

Bank Dyskontowy 138, Bank Polski 196, 192, 191, Bank Zarobkowy 83, Firley 55, Wegiel 99.50, 100, 99.50 Nobel 24, Cegielski 43.50 Lilpop 38.25, Modrzewów 33, Ostrowieckie, Serja B. 96, Stachowice 39.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Dr. med.

J. POLAK

Choroby alergiczne (astma, pokrzywka, artretyzm)

Piotrkowska 121, m. 3 fr. II p. tel. 64-21 przyjmuje od 11-ej do 1-ej

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Ostatnią kreacją boskiej Lyi de Putti jest perla produkcji filmowej ZDEPTANY KWIAT

Jeszcze jeden kartel.

Porozumienie pluszowców

W krajowym związku przemysłu włókienniczego odbyło się zebranie fabrykantów przemysłu pluszowego.

W wyniku długotrwałych obrad, które były dalszym ciągiem poprzednich pertraktacji między poszczególnymi firmami, podpisana została umowa, obowiązująca kontrahentów do stosowania jednolitych warunków sprzedaży.

Na przeciąg obecnego sezonu ustalony został maksymalny termin kredytu wekslowego na 6 mies., licząc od daty wystawienia faktury. Okres kredytu o wartego ustalony został na 30 dni.

W wypadku niestosowania się klientów do powyższych warunków konwencja przemysłu pluszowego stosować będzie represje.

Członkowie kartelu kondycyjnego deponują weksle na sumę 5 tys. zł. które w wypadku wylanania się z podrygów będą przez zarząd zużyte.

Umowę kartelową podpisał cały przemysł pluszowy, z wyjątkiem drobniejszych firm, które przez nieciatorów tej akcji nie zostały na zebranie zaproszone.

Do czasu ukonstytuowania się zarządu, działa komitet organizacyjny, na czele którego stoi p. J. Librach.

Do kartelu należą następujące firmy: Kałaska Manufaktura, T. F. nster, W. Góralski i S-ka, Johan Fijał i S-wie, H. Sachs, Juliusz Fijał, M. Neiman, L. Trilling i S-ka, Lebrecht Müller Spadk., Glasman i Catel, M. Cyter, Rosenblatt, Borowski, Krywin i Szabelski, B. Grossman.

W notesiku businessmana.

Łódź, 16 stycznia.

ORGAN SPOŻYWCÓW „Spółem“ podaje notatkę w której czytamy m. in.: „Od pewnego czasu obiegają pogłoski o zamierzonej podwyższeniu ceny cukru. Opinia spozycowców jest mocno zaniepokojona, gdyż kampanie bieżąca należy bezwarunkowo zaliczyć do pomyślnych pod względem urodzaju buraków, wobec czego produkcja cukru wzrasta“.

WOBEC WZROSTU konsumpcji tytoniu w Polsce Manopol Tytoniowy zamierza wybudować kilka nowych fabryk. Najpierw wybudowana będzie fabryka w Żyrardowie.

Dotychczas Manopol tytoniowy posiada 16 fabryk.

DLA USTALENIA polityki inwestycyjnej w min. spr. wewnątrznych odbyła się konferencja, na której omówione będą sprawy związane z zamierzeniami inwestycyjnymi samorządów oraz ich realizacją w r. b. pod kątem widzenia konieczności dokonania tych inwestycji, które będą uznane za najpilniejsze i najpotrzebniejsze oraz doprowadzenia do końca już rozpoczętych.

OBNIŻENIE STOPY DYSKONTOWEJ było rozważane na ostatnim posiedzeniu rady Banku Polskiego. Sprawa nie została zdecydowana i będzie przedmiotem dalszych badań.

CENA DROŻDZY OBNIŻONA została z dniem 16 b. m. o 20 gr. na kilogramie. Anketa ministerjalna uznała celowość syndykatu drożdżowego, stwierdziła natomiast ujemny stan rzeczy w następujących kierunkach: 1) import drożdży z zagranicy przy niepełnym (1/3) wyzyskaniu zdolności wytwórczych, 2) nieodpowiedni stan urządzeń kilku fabryk, 3) nierozjonowanie rynków zbytu drożdży, 4) małe spożycie drożdży w kraju — wobec braku odpowiedniej propagandy, 5) wysoka cena drożdży.

PROTESTY WEKSLOWE w listopadzie dokonane zostały na obszarze całej Rzplitej w 272 tys. wypadków. Zaprotestowano weksli ogółem na 61,6 milj. zł. (październik: 60,2 milj. złotych). Z tego w Łodzi zaprotestowano 38 tys. weksli na sumę 6,9 milj. zł. — Na czele kroczy Warszawa gdzie zaprotestowano weksli za 15,5 milj. zł.

Notowania bawełny.

Liverpool, 14 stycznia. — Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 19.40, luty 10.40, marzec 10.41, kwiecień 10.45, sierpień 10.39, wrzesień 10.32, październik 10.26, listopad 10.21, grudzień 10.22, loco 13.49.

Liverpool, 14 stycznia. — Bawełna egipska, zamknięcie: styczeń 18.73, marzec 18.93, maj 19.13, lipiec 19.19, wrzesień 19.11, listopad 18.98 loco 19.30.

Aleksandria, 14 stycznia. — Bawełna egipska, zamknięcie: styczeń 37.93, marzec 38.40, maj 38.75, listopad 38.67, Ashmouni: luty 23.05, kwiecień 23.55, czerwiec 23.90, październik 24.59.

Nowy Jork, 14 stycznia. — Bawełna amerykańska, otwarcie: styczeń 20.10, marzec 20.29—20.33, maj 20.28—20.30, lipiec 19.90—19.92, październik 19.67. — Środek I (w nawiasach środek II) styczeń 20.28—20.29 (20.26—20.21), marzec 20.22—20.35 (20.34—20.35), maj 20.36—20.37 (20.37), lipiec 19.96 (19.97), październik 19.72 (19.75). — Zamknięcie: styczeń 20.28—20.29, luty 20.30, marzec 20.34—20.35, kwiecień 20.36, maj 20.37—20.40, czerwiec 20.19, lipiec 20.01—20.02, sierpień 19.91, wrzesień 19.82, październik 19.73—19.75, listopad 19.76, loco 20.58.

Nowy Orleans, 14 stycznia. — Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 19.65, marzec 19.73—19.74, maj 19.76—19.77, lipiec 19.64—19.65, październik 19.26—19.28, loco 19.53.

ZIĄZD FABRYKANTÓW OBUWIA odbył się w Lewiatanie. Uczestniczyło 17 fabryk z ogólnej liczby 23. Omawiano sprawę ochrony celnej obuwia (w związku z przygotowaniem do rewizji ustawy celnej), sprawę uregulowania sprzedaży skór wierzchnich oraz sprawę jakosci skór podszewianych, wyrabianych w kraju.

Ta ostatnia sprawa jest szczególnie paląca: nasze garbarnie, które przed wojną wyspecjalizowały się w wyrobie skór podszewianych, teraz wyprawiają te skóry tak że za podwójną podszewą przemaka po lekkim deszczu.

Czytajcie „EXPRESS WIECZORNY“

Do łaskawej wiadomości

W. Panów Przemysłowców Włókienniczych i kierowników fabryk:

Vistra—Wystawa Wzorów
w lokalu agentury „Vislana“ Traugotta 5
(naprzeciw hotelu SAVOY).

Wobec ogromnego zainteresowania naszą instrukcyjną wystawą wszelkiego rodzaju gotowych wyrobów z „VI-TRY“ jako to tkaniny damskich, dekoracyjne, towary do pokrycia mebli, wyrobów dzianych trykoty na maszyny ręczne, pończochy, bielizna dziecięca, tkanina jedwabnych, postanowiliśmy przedłużyć termin jej trwania do 20-go stycznia.

L. H. CLAUSEN i STRYKOŃSKI
zastępcy I. G. Farbenindustrie
Tow. Akc. w Berlinie (Wydział „Vistra“)

Firma egzystuje od 1888 r.

Jadać
w restauracji
Wolfowej
znaczy
dobrze się odżywiać.
Narutowicza 5. Tel. 46-34
wydaje znane ze swej dobroci
Śniadania, Obiady i Kolacje
od 60 gr. po cenach konkurencyjnych.
Codzien. KONCERT od 7 w. pod kier p. Taubego
Dziś i w każdą środę od godz. 11-tej rano
GŁOWIZNA.
Polecamy oryginalny **Pilzner z beczki.**
Bufet obficie zaopatrzony w wszelkiego rodzaju trunki — krajowe i zagraniczne oraz w zimne i gorące zakąski. **Chleb gratis!**

STENOGRAFJI
polskiej i niemieckiej
wyucza systemem przyspieszonym
Henryk Berman
Przejazd 19, tel. 36-05.
Rozpoczęcie wykładów 16 b. m.

INSTYTUT POLITECHNICZNY
66, B-d Exelmans, Paryż (16)
Pod protektoratem Rządu i Wyższych Uczelni francuskich.
Otwarcie Sekcji Polskiej
Kursy specjalnie wydane w języku polskim podług łatwej metody nauczania drogą korespondencji.
Przyjmowanie odbywa się do sekcji:
1) Elektrotechnicznej
i 2) Inżynierów-Konstruktorów
Po ukończeniu studiów otrzymuje się dyplom w zależności od specjalności.
Program i warunki przyjęcia wysyłane są bezpłatnie.

Gdańska Fabryka Margaryny
poszukuje firmy która by obięta **wyłączną sprzedaż** jej wyrobów. Firma ta musi być wprowadzona wśród klientów detalicznej, mieć dostateczną ilość wojazerów miejscowych oraz odpowiedni aparat biurowy.
Oferty składać w Grand Hotelu pod M.W.

Członkowie Związku Zawod. Prac. Handl. i Biurowych
Kościuszki 21
poinformujcie się w sekretariacie Waszego Związku o niezwykle korzystnych warunkach kupna radja na zasadzie umowy zbiorowej zawartej przez Związek
z Łódzka Fabryką Radjotechniczną
Ł. F. R. Łódź, Kilińskiego 134



Pan Waldemaras
Zrozumiałby zaraz
że szkoda jego zachodów
Gdyby mu **"CENTRA"**
Zaświeciła w głowie
Liga Narodów.

MEBLE
Artystycznej roboty SYPIALNIE
STOŁOWE najtaniej sprzedaje
A. Karkut Piotrkowska 44
w oficynie.

"RUF"

Kto pragnie mieć buchalterję codzienną a-jour... Kto pragnie zaoszczędzić czasu pracy i kosztów niechaj przechodzi na metodę

RUFA

która zapewnia codzienne bilanse. PRZEJŚCIE na tę metodę dla każdego przedsiębiorstwa w każdej chwili możliwe.

REORGANIZACJE

Zaprowadzanie też innych metod kontroli Książ Handlowych Sporządzanie bilansów przyjmuje i bliższych informacji udziela

O. R. PFEIFFER

Lódź Kopernika (Milsza) 57, Tel. 66 83

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet denty styczny przy Głównym Ryńku Piotrkowska 294, tel. 22-89 (przy przystanku tramwajowym w choro- bach wszystkich specjalności od g 10 rano do 7-ej po poł. Szczęśliwe zęby, analizy moczu, kału, krwi, piwocin etc.) operacje opatrunków

Porada 3 złote

Wizyty na mieście Zabieg i operacje od umowy Kaple świetne. Nasświetlania lampy kwarcowej Roentgen. Elektryzacja Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty.

W niedziele i święta do godz. 2 po d

Radiola

Piotrkowska 88 telefon 5-34

Rad o aparaty i części

Najtańsze źródło. Dogodne warunki kupna.

Dr. med.

Ignacy Margolis

specjalista chorób oczu Al. nościszkki 13, tel. 65-17. Przyjmuje codziennie od 12-2 i od 7-8 w niedziele od 1-2

Advertisement for 'GRANULKI RUSSYANA' and 'KASZLU I CHRYPKI' with an illustration of a person.

Niniejszym mam zaszczyt zakomuni kować iż dnia 14.1.1929 r. przeszedł od p. Rozenzwaig, Zawadzka nr. 26 do firmy Bittner, Andrzejka nr. 15. polecam się laskawym względem Sz. Klientell. Tel. 79-73 MANIKURZYSTKA MARYSIA.

SANECZKI

w wielkim wyborze po CENACH NAJ NISZSZYCH poleca "Raj Dziecięcy" 34 NARUTOWICZA 34. UWAGA! Na miejscu klinika lalek.

Ogłoszenie. Zarząd Tow. „PRACA“

W związku ze zbliżającym się terminem

Bału Pracy

uprasza wszystkie Panie i Panów, należących do komitetu o laskawe przy bycie na posiedzenie, odbyć się ma- lace dziś dnia 16 b. m. w Łoży Tow. Montefiore „Bnej-Brith“, Piotrkowska nr. 77 o godz. 9 wiecz.

Lekarka-Dentystka

otrzyma natychmiast dobrą posadę, ew. spółka. Zgłoszenia: Lek. Dent. Le- siańska-Jakier, Złoczów, Ma- łopolska.

Dr. Rachela Lewi

choroby dzieci powróciła. ul. Żeromskiego 24, tel. 42-72. przyjm. 2 1/2 - 4.

Odpadków

przedstawianych do czyszczenia ma- szyn poszukuje poważne zamiejskowe przedsiębiorstwo. Oferty z dokładnymi warunkami i próbka, z podaniem ceny loco wagon za 1000 kg w opakowa- niu nadającym się do wysyłki koleją, składać pod „Cuman“ do „Republiki“.

Lokal Fabryczny

z wolnym placem do wydzierżawienia względnie sprzedaży. Zgłaszać się. Łódź, Sosnowa 15, m. 22 do godz. 10 rano.

DR. MED.

ST. BIBERGAL

Monuszkki 11, telefon 63-22.

Choroby skórne i weneryczne elektroterapia.

Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 wiecz.

W nied: od 10-1

Dr. med.

S. NEUMARK

powróciła Choroby skórne i weneryczne leczenie lampą kwarcową

Monuszkki 5, telef 70-50.

Przyjmuje od 1-2 i od 7-8, panie od 3-4.

Dr. med.

Ludwik FALK

Nawrot 7, telef. 28-07

choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 10-12 od 1-5-7

Dr. med.

F. HOROWICZ

przyjmuje w lecz- nicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od 2-7

Dr. med. Niewiażski

specjalista cho- rób skórnych i wenerycznych przeprowadził się na ul. Andrzejka 5 Tel. 59-40 Przyjmuje od 8-10 i od 5-9. Oddzielna pocze- kalnia dla pań.

Doktor Wolkowyski

Cegielniana 25 Telefon 26-87 Specjalista cho- rób skórnych, wenerycznych. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od godz. 9-10, 12-2 i 4-8 w niedz. i święta 9-11 Dla pań od 4-5 oddzielna poczekal- nia.

Dr. med. Z. DATYNE

UROLOG choroby nerek, pę- cherza i dróg mo- czowych. Przyjmuje od 8-10 rano i od 6-8 w Piawomowicza 11. (daw. Olgina) tel. 46-95.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

SKLEP z pokojem i urządzeniem na- dającym się na wszystkie branże do odstąpienia. Of. sub: „6-go Sierpnia“.

BIZUTERIA kupuje Pełna wartość pla- ce Solidne traktowanie. „Prezycja“ Piotrkowska 123.

KRYNICA. Biuro Neubauera. Kupno- sprzedaż will, parcel, dzierżawa pen- sionatów. 30

UBIORY męskie, damskie, obuwie, swetry na wyplatę. Piotrkowska 37, III wejście i piętro. 20

NA RATY! Tanio! Najdłuższe terminy. Towary manufakturowe, galanteria, o- buw, białe towary, firanki, kapy, koldry, bielizna męska, damska, poleca „Kredyt“. Nawrot 15. Uwaga! 1-e piętro. 30

DOM w Zdunskiej Woli przy ul. Ry- nek Nr. 6 do sprzedania. Wiadomość: E. Lessur, Łódź, ul. Łagiewnicka 13 telef. 46-04. 20

LIMUZINA 6-osobowa marki „Steyr- er“ w bardzo dobrym stanie do sprzeda- nia. Wiadomość: Sejmik Łódzki, ul. Piotrkowska nr. 100, II piętro, pokój nr. 11. 20

SKŁAD apteczny w fabrycznym mie- scie do sprzedania, wiadomość Łódź, Gdańska 28. Telefon 41-46 u Alberta Mauerbergera. Zastać od 2-4 i od 6-8 popołudniu. 16

KOSTJUM maskaradowy do sprzeda- nia lub wypożyczenia, Główna 22, sklep kawy. 16

ZEGAR Argo do sprzedania. Wiado- mość: ul. Radwańska 11. Cyborowski 16

PIANINA, forteplany najtańszej na raty sprzedaje Chodowski, Sienkiewicza Nr. 25. 20

SKLEP rzeźniczy, pokój z kuchnią, warsztat z urządzeniem z powodu wyjazdu do sprzedania. Pośrednicy po- żądani. Oferty do „Republiki“ Sklep rzeźniczy“. 20

SAMOCHÓD Tatra w doskonałym stanie do sprzedania. Wiadomość: Przelazd 30, m. 1. 20

Pierwsza Łódzka Wytwórnia

OBICIA DLA SZARPACZY

weskiego rodzaju B-ci KARDYNAST, Łódź, Nawrot 35, Tel. 77-72.

JEDEN lub 2 pokoje

telefon, dla solidne- go pana lub na biu- ro do oddania. Andrzejka nr. 7, m. 8, trop. 16

Rutynowany NAUCZYCIEL z wyższym wykształ- czeniem udziela lek- cyi. Specjałność: polski, niemiecki, historia. Opracowa- nie tematów i reje- ratów. Ozwonę 73-74, m. 3-4 po poł. 16

LOKALE handlowe i restauracje w centrum Łodzi od zaraz do oddania. Wiadomość: biuro „Kodeks“ pl. Wol- ności 2 17

PRZYJME na mieszkanie samotnego pana Killńskiego nr. 104, front III p. miesz. 32. 16

POKOJ frontowy z balkonem dla jed- nego ew. 2ch panów. Gdańska 35, m. 3 od 2-4 i od 7-8, tel. 69-87. 16

LOKAL jedno lub dwupokojowy w centrum miasta na biuro poszukiwany. Oferty uprasza się składać do adm. „Republiki“ pod „Nr. 1165“. 19

POKOJ 2-okienny (z balkonem) ume- bławany oddzielnym wejściem do wy- najęcia Andrzejka 46 m. 16. 16

DO WYNAJĘCIA 2 słoneczne pokoje, frontowy z korytarzem, odpowiednie dla lekarza, adwokata, inżyniera za- raz Zawadzka 16a u Gospodarza. 16

POKOJ umebławany przy izraelskiej rodzinie do wynajęcia osobie samot- nej, Cegielniana 54, Rozental, tel. 74-28 16

LOKAL 4 okna parter na kantor lub małe przedsiębiorstwo zaraz do odna- lecia. Cegielniana 68. 16

MANICURYSTKA poszukuje posady w zakładzie od zaraz, Sosnowa nr. 11 tel. 12-06. 16

POTRZEBNY damski fryzjer lub fry- zjerka od zaraz. Brzezińska nr. 26, 17

INTELENTNA samotna kobieta w średnim wieku poszukuje zajęcia w charakterze gospodyni lub towarzy- szki do starszej osoby słabej. Wiado- mość: S. Ratner, ul. Piotrkowska 42 16

POTRZEBNY damski fryzjer oraz ucze- Ń do zakładu, Południowa 12. 17

POTRZEBNA służąca na przychodnię, Główna 49, cukiernia „Palermo“ 17

MŁODA, energiczna panienka z 6 kl. wykształceniem i ładnym charakterem pisma szuka jakiegokolwiek posady. Ła- skawe oferty proszę składać pod „W. M.“. 20

BIEGLE pisząca maszynistka z ukoń- czeniem buchalterji i korespondencji, poszukuje praktyki biurowej. Oferty „Zdolna A.“ do „Republiki“. 16

Z KAUCJĄ energiczny młody czło- wiek z dobrymi referencjami poszu- kuje jakiegokolwiek zajęcia lub przed- stawicielstwa. Oferty pod „Pracy“ 16

POTRZEBNA do rannego sprzątania uczciwa kobieta, Traugutta 14, m. 3. 16

POSZUKUJE wykwalifikowanej fre- blanki do 7-letniej dziewczynki i do pomocy w gospodarstwie. S. Drejhoru Stary Rynek 9, Lekarz - Dentysta. 16

ZDOLNY mech. snowacz, specjalista na jedwab poszukuje zajęcia. Zgłosze- nia pod „J. W.“. 16

INTELENTNA panna do 3-ga dzieci poszukiwana. Referencje pożądane. Zgłoś się między 4-6 po poł., Gdań- ska 68, m. 4. 16

POTRZEBNA kwalifikowana krawco- wa do balowych sukien, Kościelna 5, Kaliska. 16

NAUCZYCIEL francuskiego poszuki- wany. Oferty sub: „Płna“. 16

ZREDUKOWANI lub spensjonowani Urzędnicy od lat 25 sa poszukiwani do akwizycji. Zgłoszenia między 10-12 i 3-5 Andrzejka 35, miesz. 8. 16

POSZUKUJE nauczycielki - wycho- wawczyni do dwojga dzieci, możliwie z hebrajskim na po poł. od godz 2-ej do godz. 8-jej wieczorem. Oferty pro- sze do adm „Republiki“ sub. „B. M.“.

POSZUKUJE inteligentnej panny niem ki freblanki do 4-letniej dziewczynki. Zgłoszenia Zawadzka nr. 39 i piętro front. m. 4. Między 3-5 popoł. 16

Nauka i wychowanie

LECONS de français conversation grammaire, litterature. 6-go Sierpnia 22 m. 0 od 3-7 pp. 16

UDZIELAM ekcji gry skrzypcowej, warunk przystępne. 6-go Sierpnia 22, m. 10, od 5 oc 7 pp. 16

UDZIELAM lekcji elektrotechniki, fi- zyki, matematyki, języka niemieckie- go, Piotrkowska 103, m. 37. 16

BUCHALTERJI naucza gruntownie w krótkim czasie nauczyciel nauk han- dlowych. Udziela również niemieckie- go, konwersacji i korespondencji han- dlowej. Wólczńska 98, m. 14 od 5-8. 16

ENGLISH - lessons: Conversation Cor- respondence gives a lady (dip.) Gdań- ska nr. 35 m. p. Parnaczeńskiej at home 7-9. 16

ESPERANTO. Sekretariat Stow. Espe- rantystów, Cegielniana 75, przyjmuje zapisy w poniedziałki i czwartki 8-10 wiecz. Całkowity kurs 15 zł. 16

MADMOISELLE Marie enseigne an- glais, francais, allemand, Traugutta 2 I fr. 16

Rozmaite

GLUCHOTA uleczalna. Fenomenalny wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Sami się wyleczyli z przytęplonego sluchu, szumu i ciek- nięcia z uszów. Liczne podziękowania. Polecająca broszura na żądanie wysy- la bezpłatnie Eufonja. Liszki koło Kra- kowa. 30

CHOROBY serca, Basadow, asjma. Sanatorium „Salus“ D-ra Kuppzyka, Kraków, Szuskiego. 16

LEKARZ - dentysta. Technik - denty- styczny posiadający urządzony gabi- net dentystryczny w dobrym punkcie poszukuje lekarza - dentysty celem współpracy w godz. od 3-7, telefon 64-09, w godz. 9-11 wiecz. 17

MASKARADOWE nowe kostiumy me- skie i damskie w dużym wyborze wypożyczam. Ul. 6-go Sierpnia nr. 26 Eugenia Szulc. 15

TRZYDZIESTOLETNI, elegancka pa- ni, mająca mieszkanie, pragnie poznać zamożnego kulturalnego pana. Oferty „Dziś i jutro“ w Republice“. 16

JÓZEF Józefowski zgubił kartę reje- stracyjną roczn. 1908, wyd. w Łodzi. 16

PRZYBLAKAŁO się ciełe, Gdańska 40 Zgłoś się u dozorczy. 16

POSZUKUJE współnika z koncesja na skład win i wódek, posiadam lokal u- rządzony w wyrobionej dzielnicy Ła- skawe oferty do „Republiki“ sub „Za- raz“. 15

Zagubione dokum.

LAUFERÓWNA Felicia, zgubiła ma- trykulę wydaną w Państwowej Szko- le Przemysłowej żeńskiej. 16

KLEMENTYNA Kołodziejska, zgubiła matrykulę, wydaną przez Państwową Szkołę Przemysłową, Narutowicza L. 77. 16

UCZENICA gimnazjum M. Hochstaj- nowej Hela Grunis, zgubiła kartę bi- blioteczną za nr. 500. 16

LUBIŃSKI Elimelech Zielony Rynek nr. 7 zgubił dowód osobisty, wyd. w Łodzi za Nr. 3149/3 - 27 roku 17

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express“ i „Republika“ wraz z odnośnieniem 9.00 złotych

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republiki“ sp. z ogr. odb. Piotrkowska 49 i 54.